Nr 244b Dnia 20 września. Czwartek. Dnia 8 (20) września 1883 r.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3. kwartalnie rs. 1 kop. 50. miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

OD WYDAWCÓW.

Przekonawszy się w ciągu ostatnich sześciu miesięcy, iż wydawanie *Kurjera* dwa razy dziennie pociąga za sobą nieuniknione a tak znaczne powiększenie kosztów redakcyjnych, administracyjnych i drukarskich, że nawet przy wielkiej liczbie naszych prenumeratorów, obecne tymczasowo ustanowione warunki prenumeraty kosztów tych pokryć nie są w stanie, zmuszeni jesteśmy, na mocy otrzymanego pozwolenia od właściwej władzy, zmienić i **ustalić** warunki prenumeraty począwszy od dnia 1-go października r. b., jak następuje:

W WARSZAWIE:

rocznie	rs.	9	kop.	—
półrocznie	„	4	„	50
kwartalnie	„	2	„	25
miesięcznie	„	—	„	75

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

W CESARSTWIE I NA PROWINCJI:

z dwukrotną przesyłką dziennie na najpierwsze poczty i pociągi ranne i wieczorne oddzielnie:

rocznie	rs.	12
półrocznie	„	6
kwartalnie	„	3
miesięcznie	„	1

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie, ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Spełniając przyrzeczenie nasze, dane w marcu r. b. prenumeratorom zamiejscowym, zawiadamiamy ich, że począwszy od dnia 1-go października r. b. *Kurjer* ekspedjowany będzie dla wszystkich bez wyjątku prenumeratorów *dwa razy dziennie na najpierwsze poczty i pociągi poranne i wieczorne oddzielnie.* Wskutek tego prenumeratorzy na stacjach dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej, nadwiślańskiej, petersburskiej, traktu radomskiego i przyległych stacjach pocztowych bocznych, otrzymywać będą numer ekspedjowany rano o kilkanaście godzin wcześniej niż obecnie, a na drodze terespolskiej tenże sam numer nawet o 24 godzin wcześniej.

Dla uniknienia zwłoki w przesyłce, mamy zaszczyt upraszać szanownych prenumeratorów o *wczesne* nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, z dokładnem wymienieniem adresu.

— W dniu jutrzejszym, w kościele św. Antoniego (po reformackim) rozpocznie się 40-godzinne nabożeństwo, którego dzień ostatni, to jest niedziela (d. 23 b. m.), stanowić będzie zupełny odpust na pamiątkę wyrażenia pięciu blizn Chrystusa na ciele św. Franciszka z Assyżu. Odpust rzeczony odłożony jest z dnia 17-go b. m.

Przegląd polityczny.

Powstanie w Pograniczu chorwackiem słabnie; gdzie tylko pojawi się zbrojna siła, gromady uzbrojonego chłopstwa rozpraszają się. Tam wszakże, gdzie niema wojska na pierwsze zawołanie, tak zwani „powstańcy" plądrują pod hasłem niszczenia wszystkiego, co węgierskie, urzędy gminne, probostwa i szkoły. Wszędzie malują im się przed wyuzdaną wyobraźnią herby i sztandary węgierskie; szukają ich tam, gdzie takowych nigdy nie było. W Rujewaczu chłopstwo przez trzy doby oblegało kościół, bijąc na gwałt w dzwony dlatego, ponieważ, jak w biedaków wmówili agitatorowie, miano tam przywieźć z Pesztu węgierską chorągiew i koronę. W ogóle przyjęto za hasło buntu: żądać przywrócenia dawnych orłów cesarskich, a usunięcia symbolów przynależności Pogranicza do Węgier.

To hasło przypadło „pogranicznej" ludności do smaku. Istotnie bowiem lud miejscowy, dopiero od roku 1881-go wcielony do obszaru ziem korony św. Szczepana, nie mógł dotąd oswoić się z myślą uległości dla rządu peszteńskiego; do chwili owego wcielenia był on rządzonym z Wiednia i, jak się pokazuje, przenosi tamtejszą administrację nad węgierską.

Swoją drogą, gdyby nie wpływy czynników innej natury i pochodzenia, lud Pogranicza nie byłby porwał za broń. Nienawiść do Węgier tkwi w duszy jego głęboko, ale nie skrystalizowała się ona w impulsy świadome i samodzielne. Potrzeba było potrącenia z zewnątrz, aby „pogranicznej" ludności wpoić przeświadczenie o „niewoli węgierskiej, w jakiej jęczy"...

Na pozór agitacja rozwija się w duchu patrjotyzmu dla Austrji, ponieważ nadaje ruchowi ludowemu cechy walki o orły cesarskie. W rzeczywistości zaś celem takiej agitacji jest wytworzenie anarchicznych stosunków i zwichnięcie zasady dualizmu, który jest podstawą dzisiejszego ustroju monarchji habsburskiej. *Après nous le déluge*—mówią sobie wewnętrzni i zewnętrzni podżegacze. Byle tylko wszystko wyszło z karbów i zawiasów! Taki też a nie inny cel ma podnoszenie kandydatury księcia Piotra Karageorgewicza na króla „Wielkiej Chorwacji", powstałej ze zjednoczenia Dalmacji, Sławonji, Chorwacji, Bośnji i Hercegowiny. Kandydatura tem jest kapryśniejszą, że książę Piotr jest serbem, a nie chorwatem ani dalmatyńcem. Chodzi wszakże o wszczęcie chaosu—w bystrem przypuszczeniu, że chaos taki, chociaż nie wytworzy owego trójjedynego królestwa, nie ziści pięknego snu „wielkochorwackiego", to przecież na miesiące, może na całe lata skrępuje swobodę akcji państwowej w Austrji.

Gdy przed kilku miesiącami *Voltaire* paryski wystąpił z odkryciem spisku rojalistycznego we Francji wszystkie pisma, hołdujące monarchji, krzyknę-

Dziennikarstwo w Ameryce.

II.

Greyley był genjalnym teoretykiem, pragnął, aby dziennik jego był przewodnikiem opinji publicznej i podnosił ducha narodowego, posiadał on też znaczną liczbę wielbicieli, a niektórzy z nich, szczególniej ze sfery farmerów, byli mu tak oddani, że na jedno jego słowo gotowi byli do wszystkiego. Lecz Greyley umarł, znikł jego osobisty urok i *Tribune* odrazu straciła wpływ i czytelników. Bennet ojciec zaś, jako genjalny praktyk, stosujący gazetę swoją do narodowych potrzeb i upodobań, gmach swój zbudował na skale, z której nic go zrzucić nie zdoła, dopóki nie przetworzy się zupełnie sama istota amerykańskiego społeczeństwa, którego najlżejsza zmiana tak wiernie odbija się w jego przedstawicielce, gazecie *New-York-Herald.*

Bennett syn odziedziczył po ojcu przedsiębiorczość i spryt w prowadzeniu interesów, nie zasłużył jednak sobie na taki sam szacunek u swoich współobywateli i nie cieszy się miłością swych współpracowników i robotników. „*I have no editors, no associates, I have only employes*" (Ja nie mam redaktorów ani kolegów, tylko urzędników)— odezwał się kiedyś Bennett syn i tem raz na zawsze zaznaczył swój sposób zapatrywania.

Bennet ojciec posiadał dar rozpoznawania ludzi utalentowanych i korzystał z nich nie szczędząc wynagrodzenia, Bennet syn zaś przedewszystkiem żądny jest sławy i goni za niesłychanemi przedsiębiorstwami, któreby budziły podziw w świecie całym. Setki tysięcy dolarów wyrzuci na wyprawę do środkowej Afryki, do pustyń Azji lub do bieguna północnego, byle tylko nazwisko jego i jego dziennika głośnem było przez czas jakiś po całym świecie. Lecz odbije on to sobie następnie na groszowych oszczędnościach, oberwie honorarjum tym samym korespondentom, którzy tracili zdrowie, narażali życie na owych niebezpiecznych a głośnych wyprawach. Ludzie zestarzali w jego służbie opuszczają go żebrakami. A pan Bennett jednakże jest bardzo hojnym i dobroczynnym. Podczas strasznego głodu w Irlandji w roku 1879-ym ofiarował on 100,000 dolarów dla dotkniętych klęską. Złośliwi utrzymywali wtedy, że wyrzucił tę kolosalną sumę dla reklamy i jak się zdaje—mieli słuszność.

Gdy przy *Heraldzie* otworzyło się stowarzyszenie wzajemnej pomocy robotników pracujących w redakcji tejże gazety, Bennett ofiarował od siebie 10,000 dol. na ten cel. Przy każdem nieszczęściu wiekszych rozmiarów „*Herald*" przyjmuje w redakcji swej składki pieniężne, dając przykład zwykle dość znaczną ofiarą od siebie. Gdy w lutym r. b. niebywały wylew rzeki Orio pogrążył w nędzy całe wioski i miasta, *Herald* sam od siebie dał 5,000 dolarów na dotkniętych klęską, wysłał korespontów na miejsce katastrofy, którzy, nadsyłając do *Heralda* przejmujące opisy zniszczenia, tak oddziałali na publiczność, że redakcja w ciągu dwóch tygodni zebrała z publicznych składek 35,000 dol. na dotkniętych klęską.

Nic już dzisiaj nie zdoła zachwiać potęgi *New-York Heralda.* Idzie on swoim trybem, jak raz na zawsze nastawiona maszyna, bez względu na to, że Bennet syn, dla którego zamknięte są drzwi wszystkich lepszych nowoyorskich rodzin, mieszka ciągle w Europie, zkąd drogą telegraficzną przesyła do redakcji instrukcje.

Powiedzmy teraz słów parę o zewnętrznej postaci tego dziennika-olbrzyma. Jest on największą z amerykańskich codziennych gazet i składa się z 8 str. zapełnionych drobnym petitowym, lecz bardzo wyraźnym drukiem. *Herald* jednakże bardzo rzadko ukazuje się w zwykłej swej objętości; przez $^3/_4$ roku wychodzi w objętości potrójnej, a podczas sezonu często nawet pięć razy większy, niż numer normalny. W przeszłym roku, który się odznaczał prawie bezprzykładnem powodzeniem rozprzedaży *Heralda*, często wychodził w poczwórnej objętości, dwa razy w ciągu roku 1881—1882 ukazał się w rozmiarach siedm razy większych od zwykłego, to jest zawierał 168 szpalt bitego druku, z których około 60 zajmował tekst, a resztę ogłoszenia.

W roku bieżącym jednak *Herald* zaprowadził oszczędność. Przyjmuje wprawdzie też ilość ogłoszeń, lecz drukuje tylko 30—40 szpalt tekstu i tym sposobem oszczędza dziennie od 500 do 1000 dolarów. Oszczędność ta podobno zaprowadzona jest dla zebrania pieniędzy na przeprowadzenie podwodnego telegrafu do Europy, co Bennett zamierza uskutecznić na jesieni.

Cena pojedyńczego numeru *Heralda*, bez względu na zwiększoną lub zwykłą jego objętość, jest zawsze trzy centy (około 6 kop.)

Do tak olbrzymiej objętości numerów nie dochodzi żaden inny dziennik amerykański. Największe pisma w Chicago, San-Francisco i Cincinnati nie mają nigdy więcej nad 120 drukowanych szpalt. *Herald* stoi na czele gazet ciągnących główne swe zyski z ogłoszeń.

Biorąc pod uwagę krótki czas, jakim rozporządza człowiek pracy rano, redakcja przedewszystkiem na początku tekstu zamieszcza w możliwie krótkiem streszczeniu wszystkie nowiny dnia, tak że czytelnik, idąc do swoich codziennych zajęć, wie już mniej więcej o wszystkiem, co zajmującego zaszło w dniu ubiegłym i kończy czytanie gazety przy wolniejszej chwili.

Każdy dział ma w gazecie swoje oznaczone miejsce, a w redakcji swojego specjalistę. Jeden stały współpracownik pisuje w *Heraldzie* artykuły wstępne; doktor roztrząsa sanitarne i medyczne kwestje; burze i meteorologiczne zjawiska objaśnia znany filadelfijski uczony; kronikę artystyczną i sztuk pięknych od lat 30-u prowadzi jeden i ten sam specjalista; wiadomości morskie, atmosferyczne i wszelkie

ły, że to nikczemna denuncjacja—nic więcej... Dzisiaj, gdy hr. Chambord zamknął powieki, nikt już nie zadaje sobie trudu, aby zaprzeczyć prawdzie ogłoszonych świeżo przez *Gaulois* szczegółów o owej organizacji. *Gaulois* zresztą jest organem monarchicznym; odkrycia jego przeto nie są zdradą stronnictwa, ale owszem jego ostatniem wyznaniem wiary przed kapitulacją. Wedle spowiedzi *Gaulois*, Francja na mocy zatwierdzonej przez hr. Chamborda organizacji oddaną była pod rządy tryumwiratu legitymistycznego, który kierował agitacją monarchiczną, zarządzał funduszami, rozdzielał godła (owe, niegdyś przez Rocheforta wyłowione sztylety w formie krzyża!) i broszury, organizował zgromadzenia, bankiety i nabożeństwa żałobne, w ogóle przygotowywał grunt pod przyszłą monarchję przy pomocy ośmiu tysięcy członków tajnej organizacji.

Tryumwirat ów składali: hr. Monti Résé dla Bretanji i Wandei, hr. Blacas dla departamentów południowych i wschodnich, markiz Dreux Brézè dla północnych i zachodnich. Kasa organizacji liczyła w ostatnich czasach 14 miljonów franków, które przepłynęły przez upadłą *Union générale* i przeniosły się szybko do Londynu, gdzie umieszczone zostały w konsolach angielskich. Wkładek, niższych od 1000 franków, nie przyjmowano; akcjonarjusze spisku otrzymywali od sum złożonych po 3%; rozumie się, że obecnie zostanie mi zwrócony cały kapitał. Z sum tych subwencjonował komitet 102 prowincjonalnych dzienników monarchicznych, z których obecnie około dwudziestu zawiesi wydawnictwo.

W Paryżu sprawa królewska liczy dzisiaj 13 pism codziennych: *Moniteur universel, Français, Soleil, Figaro, Gaulois, Gazette de France, Clairon, Univers, Monde, Défense* i parę drugorzędnych.

Głębokie wrażenie w kołach zarówno monarchicznych, jak republikańskich zrobiło dobrowolne ustąpienie z placu boju dziennika *Union*, który był nadwornym organem Frohsdorfu. Ludzie, którzy z uwielbienia bez granic dla osoby hr. Chamborda służyli fanatycznie jego sprawie, nie omieszkali złożyć hołdu hrabiemu Paryża, ale nie chcą mu służyć i usuwają się w cień, ażeby z przędzy wspomnień snuć dalszy krótki zapewne już żywot... Prasa republikańska z czcią i uznaniem wyraziła się o tej bezinteresownej kapitulacji starych gwardzistów z pod białego sztandaru. *Rėpublique française* wypisała zaszczytny nagrobek ludziom, którzy umieli z poświęceniem służyć „wielkiej, lojalnej polityce" hr. Chamborda, a dzisiaj uznali jego następcę w osobie hr. Paryża, ale obojętnymi są na dalsze losy człowieka, który nie wyobraża już owej świętej dla nich idei królestwa z bożej łaski. Dla monarchistów tego odcienia monarchja jest instytucją boską, a nie najlepszą z ludzkich form rządzenia. Pokazuje się ztąd, że prawdziwi legitymiści „z prawego skrzydła" nie będą stawiali opozycji planom i działaniom hr. Paryża, ale nie będą go popierali. Jest to niemała zdobycz moralna dla rzeczypospolitej.

Br. Z.

W sprawie guwernerów.

II.

Dziwnemi wydały nam się ogłoszenia, jakie czytaliśmy w niektórych tutejszych dziennikach; np. „Anglik poszukuje miejsca guwernera przy zamożnej rodzinie", lub: „Guwerner potrzebny na wieś do chłopca, posiadający języki niemiecki, francuski i muzykę, tudzież nauki gimnazjalne"; lub: „Pedagog gruntownie w swoim zawodzie wykształcony, a posiadający także wiadomości gospodarskie poszukuje miejsca guwernera". Pierwszy „Anglik", naszem zdaniem, nie jest wychowawcą, lecz nauczycielem języka angielskiego; od drugiego nie wymagają wyższego wykształcenia, bo tylko nauk gimnazjalnych; trzeci pedagog (?) zdaje się nawet być gotów przyjąć obowiązki ekonoma.

Jest to nieszczęśliwe pomięszanie pojęć!

My w guwernerze szukamy czegoś daleko wyższego, pragniemy aby był wychowawcą w całem tego słowa znaczeniu, to jest aby umiał swego wychowanka doprowadzić do jego przeznaczenia, jako człowieka i członka społeczeństwa. Zadanie to niemałe i wymagające pewnych a koniecznych warunków.

Przedewszystkiem godzi się zapytać, czy wychowawca ma być zarazem nauczycielem? Naszem zdaniem, może nim być, lecz nie koniecznie; może nim być w łatach pierwszej młodości swego wychowanka, lecz później winien naukami jedynie kierować; lubo żądalibyśmy, aby w pewnych przedmiotach sam był fachowym i sam uczył i tym sposobem w ustawicznym a ścisłym pozostawał związku ze swoim wychowankiem.

Zastanówmy się teraz najpierw nad *zadaniem* takiego wychowawcy: zadaniem jego jest wychować swego wychowanka na *człowieka* i *obywatela*.

Kto może człowieka wychować na człowieka? Oto ten jedynie, kto zna potrzeby człowieka fizyczne i duchowe, który zna ciało i duszę. Przypuściwszy jednak, że wychowawca posiada te przymioty, zadanie jego zawisłe jest od rozmaitych zewnętrznych i wewnętrznych okoliczności. Zależy to od tego w jaki dom on wchodzi, czy magnacki czy mniej dostatni, czy przebywa w mieście czy na wsi. Syn rodziców zamożnych, przeznaczony do przewodniczenia, panowania (!?), winien być składany do posłuszeństwa, bo ten tylko dobrze rozkazuje, kto dobrze słucha; nie potrzebuje on wykształcenia technicznego, lecz ogólniejszego, humanitarnego; pełno wokoło niego pokus, przerw, pełno blasku, wytworności, więc tem większego potrzeba mu wykształcenia ducha i utwierdzenia woli, a osobliwie poznania strony odwrotnej, by trzeźwo patrzył i zdrowo sądził o wartości majątku i oceniał należycie stany niższe, niedostatek, nędzę a osobliwie pracę. Głównem w tych warunkach zadaniem prowadzić wychowanka, rozbudzić i zakorzenić w jego sercu ową prawdziwą *humanitas*, polegającą na zamiłowaniu w pięknie, prawdzie i moralności.

Osiągnięcie tego zadania bywa z rozmaitych przyczyn już-to łatwiejszem, już trudniejszem. Chłopiec, żywy, uzdolniony, zdrowy, rodzice rozumni, otoczenie nieprzeszkadzające, ułatwiają wielce zadanie wychowania. Chłopiec roztrzepany, tępy, przeszkody ze strony uprzedzonych rodziców, krewnych, częste wizyty, wyjazdy, zabawy i t. d. utrudniają wszystko.

Warunki, w których wychowawca może wychować swego wychowanka na człowieka i obywatela, zależą po części od samego wychowawcy, a po części od rodziców.

Są ludzie, którzy wymagają aby wychowawca był zbiorem wszelkich cnót i mądrości. Łatwiej jest jednak obraz taki namalować, aniżeli osobę taką w rzeczywistości znaleźć.

Nasze żądania pod tym względem są wprawdzie szczuplejsze, niemniej jednak może cięższe.

„Każdy edukacji stanowiciel to poznać najpierw powinien, czem jest człowiek? czem ma się stać przez wychowanie?" mówi Staszic w „Uwagach na życiem Jana Zamoyskiego" (1785), a już nawet Kwintyljan, słynny pedagog rzymski, pisze: *Docendi peritus tradito sibi puero, ingenium ejus naturamque perspiciat;* a komisja edukacyjna powiada: „Trzeba nauczycielowi jaśnie wiedzieć rzeczy, znać grunt człowieka, skłonności, namiętności, pojętność każdemu wiekowi właściwą, związek umiejętności ludzkich."

Z tych słów widzimy, że pedagog powinien być i człowiekiem wykształconym umiejętnie i pedagogicznie. Bo też nauki stanowią najważniejszy środek wychowania. Atoli jak, kiedy, w jakiej formie tych nauk udzielać, ten tylko będzie umiał właściwie ocenić, kto wie, czem jest człowiek, kto zna antropologję we wszystkich jej działach, tudzież ten, kto sam wyższe posiada wykształcenie filozoficzne. Tutaj nie wystarczą nauki szkół średnich, niezbędne są studja uniwersyteckie. Wszelako one same jeszcze nie stanowią i nie zapewniają, że posiadający je będzie dobrym pedagogiem, nawet nie uczyni tego stopień doktorski. „Bo tytuł doktorski—mówi Oxenstierna—jest często pięknym znakiem ladajakiej karczmy i biret akademicki częstokroć pokrywa uszy midasowe". A Szwejkowski w „Uwagach nad wyższemi szkołami" pisze: „Więcej korzyści przynieść może nauczyciel pomiernych nawet wiadomości i talentów, ale umiejący to co zna szczęśliwie w drugich przelewać, aniżeli ów, co bystrością dowcipu i obszernością wiadomości zadziwia, ale jest umiejętnym i mądrym tylko dla siebie."

Owóż dzielny a zarazem umiejętnie wykształcony pedagog będzie o tem dobrze wiedział, że nauka jaką on sam daje swemu wychowankowi i jakiej jeszcze inni pod jego kierunkiem udzielają, nie ma na celu zrobić z niego uczonego, lecz że mądrze dobrane jej przedmioty mają wszechstronnie rozwinąć i wykształcić ducha, uformować charakter moralny, cnotliwy, czysty. „Kiedy się w naukach—mówi komisja edukacyjna—inszego celu nie zakłada, tylko wydać uczonych, kiedy się do pięknego i rozmaitością nabytych umiejętności ustrojonego dowcipu zupełna przywiązuje chwała; kiedy za grunt instrukcji nie będzie położona wprawa młodego człowieka w rządzenie się zdrowym rozumem i dobre nałogi: wyniknąć musi złe użycie nauk, a takowe użycie równie szkodliwe jest, jak gruba niewiadomość i o-

---

inne w ogóle specjalne kwestje traktowane są w gazecie z wielką znajomością rzeczy.

Przy tem wszystkiem *Herald* dokazał rzeczy niemożliwej prawie, przyzwyczaił swoich specjalistów i uczonych do pisania lekkim, ożywionym językiem, łatwym do zrozumienia i zajmującym dla szerszego koła publiczności. W osądzaniu zaś kwestyj wewnętrznej i zewnętrznej polityki zostawił sobie jaknajwiększą swobodę; zaprzecza dziś temu, czego dowodził wczoraj, nie turbując się tem bynajmniej, w czem zresztą wiernym pozostaje swemu prototypowi — amerykańskiej publiczności.

Na dowód z jak błyskawiczną szybkością dochodzą do *Heralda* wiadomości ze starego świata, przytaczają fakt, że wiadomość o śmierci Gambetty ukazać się miała najpierw w tej amerykańskiej gazecie i to podobo wprzód, nim dostała się do prasy europejskiej.

Drugą z rzędu najbardziej rozpowszechnioną gazetą w New-Yorku jest *Sun*. Specjalność jej polega na tem, żeby czytelnikowi podawać nowiny dzienne w jaknajkrótszem i najbardziej zajmującem streszczeniu. Wypadek, który w *Heraldzie* zajmie półtorej szpalty, w *Sun* zabierze zaledwie pół. Tym sposobem więc czytelnik w ciągu kilku chwil dowiaduje się o wszystkich najgłówniejszych wypadkach. *Sun* w dni powszednie ma zawsze tylko 4 stronnice, z których ostatnia zapełnioną jest ogłoszeniami, w niedzielę zaś 8. Za ogłoszenia płaci się w tej gazecie potrójną cenę z przyczyny braku miejsca, gdyż redakcja tylko jedną stronę na nie poświęca, a jednak wysoka cena nie odstrasza publiczności, albowiem każdy ogłaszający pewien jest, że w końcu czytelnik zatrzyma się na ostatniej stronnicy zapełnionej inseratami, i że prędzej dojrzy tutaj jakieś ogłoszenie, aniżeli w tej masie, jaką zapełniony jest *Herald*.

Podawanie kwintesencji wszystkich nowości wymaga osobnej sztuki i dlatego też *Sun* posiada osobny rodzaj tak zwanych *condensers*, t. j. dziennikarzy streszczających, obdarzonych talentem pisania zajmująco bez tracenia próżnych słów. Reporterzy ci pobierają dwa razy większe honorarjum, aniżeli reporterzy *Heralda*. Hojność ta wraca się gazecie z procentem. Podczas gdy *Herald* rozchodzi się codziennie w 120,000—130,000 egzemplarzy, *Sun*, który co tydzień ogłasza sprawozdania ze swych obrotów, drukuje tygodniowo 1,100,000 numerów.

Różnica między temi dwoma głównemi organami amerykańskiej prasy nie ogranicza się jednak na formie i objętości. *Herald*, jak to już wspominaliśmy, dotąd pozostaje własnością syna swego założyciela, *Sun* zaś należy do towarzystwa akcyjnego. Towarzystwo to przecież ma tylko prawo do udziału w zyskach, a do zarządu gazetą nie wtrąca się wcale. Prowadzi ją wyłącznie p. Karol Dana, który, właściwie mówiąc, wyniósł ten dziennik na dzisiejsze jego stanowisko.

Kierunek *Suna* jest równie niezależny jak *Heralda*. Nie ulega on żadnym wpływom tej lub owej politycznej partji, ani korporacji handlowej, lecz z całą swobodą i śmiało wypowiada swe zdanie i wydaje sąd o działalności wszystkich ludzi zajmujących stanowiska publiczne. Prawda, że *Sun* widocznie sympatyzuje z demokratami, lecz bynajmniej nie schlebia im i nie służy ślepo ich sprawom. Dowodem tego jest fakt, że ubiegłej jesieni wszelkiemi siłami popierał kandydaturę prezydenta partji demokratycznej, mistera Cleavelanda, będącego zwyczajnym prowincjonalnym adwokatem—na gubernatora nowo-yorskiego, a następnie, gdy go wybrano, pierwsza prawie zaczęła wytykać nieudolność nowego gubernatora, rozbierała jego błędy w wypełnianiu nowych obowiązków i jak zapewniają dokazała tego, że nowo wybrany gubernator zaczął pilnie obznajmiać się ze swoim urzędem.

Obecnie gazeta znów wychwala swego dawnego *protégé* i według własnych swoich słów *Sun* (słońce) nie przestaje „świecić na sprawiedliwych i niesprawiedliwych".

New-York Tribune, stojąca tak świetnie za życia swego założyciela teoretyka-filantropa Greyley, dzisiaj ma zaledwie 30,000 prenumeratorów. Gazeta prowadzona była, jakeśmy już wyżej to zaznaczyli, w innym nieco duchu.

Działała ona więcej na umoralnienie narodu. Pod wpływem szlachetnych swoich idei Greyley doszedł do wniosku, że gazeta odpowie godnie swemu zadaniu tylko wtedy, gdy każdy z współpracowników włoży w nią najlepsze swe siły. Wiadomą zaś jest rzeczą, że człowiek pracuje najlepiej dla siebie. Dlatego też Greyley postanowił wszystkich swych współpracowników zrobić współwłaścicielami gazety. Podzielił ją na 100 akcyj, z których każda posiadała nominalnej wartości 1,000 dol., sobie zostawił tylko 10, a resztę rozdał redaktorom różnych działów swej gazety. Był czas, za życia Greyley, iż akcje te sprzedawały się po 6,500, a nawet 10,000 dolarów; dzisiaj warte są one zaledwie po 500 dolarów.

(Dalszy ciąg nastąpi.

woce jej—błędy." Dlatego każdy światły pedagog przedewszystkiem ten cel ma na oku, który wskazał nasz Piramowicz: „Najpierwszym nauczyciela obowiązkiem jest, aby z uczniów swoich wystawił przez swoje prace i naukę ludzi poczciwych, kochających i wykonywających cnotę, zadośćczyniących swoim powinnościom. Gdyby do tego całą usilnością dążył, gdyby tego dokazał, choćby mu się w innych rzeczach nie powiodło wyuczyć młodzi, nie miałby sobie czego wyrzucać przed Bogiem i ludźmi, byłby godzien pochwały i nagrody."

Jakkolwiek co do wiedzy, żądamy po wychowawcy wysokiego wykształcenia, wszelako nie żądamy, aby był chodzącym uniwersytetem; winien on posiadać wysokie wykształcenie ogólne znać „związek umiejętności ludzkich", może być w pewnej z nich fachowym.

Tyle co do nauk i umiejętności. Co się zaś tyczy samego wychowania, bezpośredniego wpływania na uczucie i wolę, to żądamy, aby był w tym punkcie człowiekiem już doświadczonym, iżby nie rozpoczynał dopiero na swoim wychowanku eksperymentów pedagogicznych. Tu nie teorja lecz praktyka ma zastosowanie. Nie może więc to być człowiek młody, wzięty prosto z ławek, chociażby nawet uniwersyteckich.

St. Sobieski.

Z ROJEŃ MIZANTROPA.

O! widziałem ja serca wzniosłe,
Zrozpaczone, w strasznym pogromie;
Znałem dusze niebios dorosłe
W gruzach —w prochu zgliszcz — złom na złomie...

I przedemną stawał widomie,
Z czołem we krwi, jak chusta blady,
Anioł śmierci, mroku, zagłady,
Który żywot w cmentarz zamienia,
Pełny grozy i spustoszenia.

Znałem też istoty zbrukane,
„Bogiem pieniądz!" było ich godło;
Pierś ich z kału, czoła miedziane
Z żądzą tylko znały się podłą, —
Takim jednak dobrze się wiodło...

I przed moją myślą zgorzkniałą
Wojsko mnogich ciżb przeciągało,
Brzmiały ryki wściekłe i wycia —
Nieśmiertelny, wieczny gwar życia!

L. Sowiński.

— (*Komunikowane.*) Z mocy Najwyżej zatwierdzonej dnia 18 go stycznia 1841-go r. ustawy o prywatnych zakładach naukowych, guwernerach i nauczycielach domowych w Królestwie Polskiem, oraz z mocy Najwyższego rozporządzenia z dnia 26-go października r. 1842-go, wydanego w uzupełnieniu i wyjaśnieniu wspomnionej ustawy, wszyscy życzący otworzyć zakład naukowy lub trudnić się nauczycielstwem w domach prywatnych i prywatnych zakładach naukowych, są obowiązani posiadać przepisane świadectwa, wydawane przez kuratora okręgu naukowego warszawskiego.

Atoli szczególniej ostatniemi czasy poczęto otwierać wiele szkół bez poprzedniego upoważnienia władzy szkolnej, przyczem się wyjaśniło, iż to zjawisko, będące pogwałceniem wspomnionej, Najwyżej zatwierdzonej 18-go stycznia 1841 r. ustawy o prywatnych zakładach naukowych, guwernerach i nauczycielach domowych w Królestwie Polskiem, jest następstwem niewłaściwego wykładu przez ludność miejscową ogłoszonego w dziennikach okólnika ministerjum wychowania publicznego z dnia 14-go lutego r. z. za nr. 1931 o nauczaniu domowem po wioskach, a to przez rozciągnięcie tego okólnika na gubernje Królestwa Polskiego.

Wskutek tego kurator okręgu naukowego warszawskiego poczytuje za rzecz potrzebną wyjaśnić: a) że rozporządzenie ministerjum wychowania publicznego z dnia 14 go lutego r. z. za nrem 1,931, nie rozciąga się na gubernje wchodzące w skład okręgu naukowego warszawskiego; b) że w kraju tutejszym zachowuje całą moc obowiązującą Najwyżej zatwierdzona dnia 18-go stycznia r. 1841 go ustawa o prywatnych zakładach naukowych, guwernerach i nauczycielach domowych w Królestwie Polskiem, oraz Najwyższe rozporządzenie z dnia 26-go października r. 1842-go; oraz c) że na zasadzie przytoczonych praw, osoby otwierające zakłady naukowe lub w ogóle trudniące się nauczycielstwem w domach prywatnych, nie posiadając stosownego na to upoważnienia, podlegają karze pieniężnej, w wysokości prawem oznaczonej, a nieprawnie otwarte zakłady naukowe kwalifikują się do zamknięcia.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wydział czasowy do spraw włościańskich przy ministerjum dóbr państwowych został już zwinięty, a czynności jego włożono na departament spraw ogólnych.

= Ministerjum skarbu i ministerjum sprawiedliwości podniosły sprawę rewizyj obowiązujących dziś przepisów względem sposobów egzekwowania przez zarządy miejskie niedoborów w kancelarjach rejentalnych, powstałych z powodu poboru opłat niższych od tych, jakie przepisuje taryfa notarjalna. Na niedoborach tych tracą głównie dochody kas miejskich.

= Ministerjum skarbu projektuje, jak donoszą dzienniki petersburskie, podnieść cło na mosiądz, sprowadzany z zagranicy.

= Ministerjum dóbr państwa opracowuje projekt do prawa w przedmiocie nowego opodatkowania opłatami ziemskiemi zakładów górniczych, kopalni i w ogóle przemysłu górniczego.

= Ministerjum komunikacyj, uwzględniając petycję towarzystwa drogi żelaznej libawo-romeńskiej w sprawie rozszerzenia portu Libawy, wysłało na miejsce swoich delegatów, którzy mają orzec, o ile wykonanie tego projektu może być korzystnem dla handlu zbożowego.

= Z wykazu ogłoszonego przez Bank państwa przekonywamy się, iż liczba wieczystych wkładów w tymże Banku i jego oddziałach zmniejsza się stale i spadła obecnie do sumy rs. 288,370. W ciągu r. b. nie wniesiono ani jednego takiego wkładu.

= W liczbie więźniów, odsiadujących w r. z. kary w domach zamknięcia w gubernji warszawskiej, było: posiadających szkolne wykształcenie 503 osób obojga płci, umiejących czytać 2,454, nieumiejących czytać 4,390. Pod względem familijnym: mężczyzn nieżonatych było 3,187 i kobiet niezamężnych 692, mężczyzn żonatych 2,081 i kobiet zamężnych 471, wdowców 137 i wdów 65. Według profesyj, jakim się oddawali przed uwięzieniem, było rzemieślników różnego rodzaju 1,342, rolników 1,712, służących obojga płci 2,908, wyrobników 909, handlujących 166, służących w instytucjach rządowych 19, oficjalistów itp. 53 osób obojga płci.

= W roku ubiegłym wydział paszportowy warszawski wydał t. zw. „widów" 10,114; w tymże przeciągu czasu zawizowano rozmaitym osobom 123,069 paszportów.

= Losowanie akcyj i obligacyj drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, przypadających do umorzenia, odbędzie się w dniu 1-ym października r. b. Wypłata wylosowanych akcyj i obligacyj rozpocznie się zaraz po losowaniu. Równocześnie uskuteczniać się będzie wypłata należności za kupony procentowe półroczne, a mianowicie za 14-ty od akcyj i 15 ty od obligacyj.

= Z dniem 23-im b. m., tj. od niedzieli, przestaną kursować wyprawiane przez drogę żelazną nadwiślańską w dni niedzielne i świąteczne pociągi spacerowe z Warszawy do Lublina i Nowogeorgiewska (Modlina), oraz Lublina do Nowej-Aleksandrji (Puław) i z Iwangrodu (Dęblina) do Lublina i z powrotem.

= W dniu 29-ym października i następnych, od godziny 11-ej zrana, odbywać się będzie w składach Banku polskiego sprzedaż przez licytację różnych towarów zastawionych, a w czasie właściwym niewykupionych. Prolongacja zastawów uskuteczniać się będzie do dnia 19-go października włącznie.

= Przed kilkoma tygodniami na ogólnem zebraniu stowarzyszenia spożywczego urzędników drogi nadwiślańskiej, członek, p. Kołakowski, podał projekt sprowadzania wołów z prowincyj południowo-zachodnich oraz wyłącznej sprzedaży mięsa dla członków stowarzyszenia. Projekt ten przyjęto w zasadzie, a obecnie, jak się dowiadujemy, została już złożona komisja, która ma się zająć bliższem zbadaniem tej tak bardzo ważnej dla stowarzyszenia kwestji.

= W tych dniach w restauracjach na Nowym Świecie dokonaną została rewizja naczyń kuchennych i jednego z restauratorów za powtórne znalezienie niepobielanych skazano w drodze administracyjnej na 25 rs. kary.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze letnim dziś daną będzie niegrana od paru miesięcy komedja Lubowskiego p. t. „Jacuś".

* Dzisiaj w operze „Carmen" ukaże się po raz pierwszy po powrocie z urlopu p. Hermanówna, zaś partję Micaeli odśpiewa, jak donosiliśmy, p. Borzymowska, która przyjęła tę rolę po krótkiem przygotowaniu dla niezrywania widowiska, w zastępstwie p. Brajninowej, nie mogącej dzisiaj wystąpić.

* W operze tutejszej wystąpić ma niezadługo gościnnie p. Wermuth, tenorzysta, który niedawno śpiewał z powodzeniem w operze królewskiej w Stockholmie.

* Panna Zofja Cichocka, artystka dramatyczna teatru lwowskiego, znana w naszem mieście z występów amatorskich w teatrzyku dobroczynności a następnie w teatrze wielkim, przybyła na czas krótki do Warszawy.

= Pogrzeb.

W dniu wczorajszym z kościoła św. Krzyża, po solennem nabożeństwie, celebrowanem przez JE. ks. arcybiskupa warszawskiego, odbyło się wyprowadzenie zwłok ś. p. Henryka hr. Łubieńskiego, b. posła na sejm w r. 1825, a następnie wice-prezesa Banku polskiego.

Kondukt pogrzebowy, poprzedzany licznem duchowieństwem, przeciągnął ulicami: Krakowskiem-Przedmieściem, Czystą, placem Teatralnym, Senatorską, Elektoralną i Chłodną do rogatki wolskiej.

Zwłoki zmarłego odwiezione zostały do Wiskitek, gdzie mają być złożone w grobie familijnym.

= Dla rolników!

Dowiadujemy się, iż Paryż zawiązuje z krajem naszym stosunki handlowe, celem sprowadzania naszego masła.

Zamieszkały bowiem w Paryżu p. Piotr Józefowicz, inżenier cywilny (30 Bd. Poissonnière), patentowany wynalazca nowego sposobu konserwowania masła, zamierza znieść się z naszymi rolnikami dla zawarcia układu o stałe dostarczanie mu tego produktu.

Nie wątpimy, iż ziemianie nasi, szczególnie właściciele majątków, przez które przechodzą drogi żelazne, nie omieszkają skorzystać z tyle dogodnej dla nich oferty.

= Omnibusy.

Kursujące dotychczas z placu Krasińskich do Bielan omnibusy, w tym tygodniu przestają kursować, gdyż wojsko już opuściło obozy.

Na przestrzeni od rogatek mokotowskich do Wierzbna ruch omnibusów trwać będzie jeszcze do końca b. m.

Tak powoli znikają z ulic Warszawy tradycyjne „kanarki", dla których jeszcze ostatniem polem korzystnego zarobku były letnie kursa spacerowe za miejskie.

= Czy prawnie?

Pewien nasz znajomy wyjeżdżał z Włocławka do Skierniewic, dokąd zakupił bilet.

W Kutnie przypomniał sobie, iż ma tam pilny interes, wysiadł więc z pociągu, bilet zaś ważny na dalszą jazdę do Skierniewic ofiarował spotkanemu znajomemu, który się udawał w tę stronę.

Kontroler, wizujący bilety, zakwestjonował bilet nowemu pasażerowi i stanowczo odmówił mu prawa do jazdy, mówiąc, iż bilet służyć może tylko dla jednej osoby, a nie dla zmieniających się pasażerów.

Zachodzi pytanie, czy postępek kontrolera był prawnym, gdyż, o ile nam wiadomo, bilety na drogach żelaznych nie są bynajmniej osobiste, jak to się wydaje kontrolerowi, lecz służą okazicielowi na danej przestrzeni.

= Wisła.

Poziom Wisły wraca zwolna do stanu normalnego.

Wysepki i liczne mielizny, chwilowo zalane wodą, coraz śmielej się wyłaniają, jakkolwiek dotąd jeszcze nie przeszkadzają żegludze.

Od niedzieli do dnia dzisiejszego ubyło około czterech stóp wody.

Żegluga trochę osłabła, choć pod Warszawą wzdłuż bulwarów od Solca do Rybaków stoi sto kilkadziesiąt berlinek i gabar.

= Dowóz jabłek Wisłą.

Galary z jabłkami przybywają coraz liczniej.

Dziś już znajduje się ich pod mostem kilkanaście.

Galary takie opróżniają się najwyżej w ciągu dwóch dni i ustępują miejsca nadpływającym.

Cena jabłek nie jest zbyt niska i niejednostajna.

Za sztuki pojedyncze lepszych gatunków płacą po 2 i 3 kopiejki.

Cena średnia za kopę dobrego gatunku wynosi 5 złp.

Na garnce właściciele galarów niechętnie owoc sprzedają.

= Ku uciesze dziatwy.

W niedzielę w cyrku p. Ciniselli odbędzie się przedstawienie popołudniowe, na które każda dorosła osoba będzie mogła wprowadzić jedno dziecko bezpłatnie.

W programie znajduje się pantomina „Kopciuszek."

= Koniec lata.

Teatr letni w ogrodzie Saskim, trzy teatrzyki ogródkowe: Alhambra, Eldorado, Nowy-Świat, letni ogród w Dolinie Szwajcarskiej, pomarańczarnie w Łazienkach, przystań letnia Towarzystwa wioślarskiego i letni lokal Yacht-klubu rzecznego, wszystko zostanie zamknięte w dniu 30-ym b. m.

Od tegoż terminu ogród Saski będzie zamykany o zmroku, letnie zaś wagony tramwajowe przestaną kursować.

Ostatni dzień bieżącego miesiąca będzie więc dniem pożegnalnym tegorocznej pory letniej.

= Złośliwy żart.

W tych dniach w kilku pismach ukazało się ogłoszenie następującej treści:

„Uprasza się osoby posiadające koty, których się chcą pozbyć, aby takowe przynosiły na ulicę Nowomiejską pod nr *** domu i nr *** mieszkania, gdzie za każdego kota płaci się stosownie do gatunku od 30 kop. do 1 rubla.”

Na drugi zień do domu wymienionego w ogłoszeniu zaczęła się schodzić istna procesja rozmaitych indywiduów z kotami.

Jakiś jegomość przyniósł aż 18 kociaków, które pomieścił w dużym koszu.

Właścicielka mieszkania pani *** jest rzeczywiście amatorką kotów i posiada kilka ładnych egzemplarzy, nigdy jednak nie miała zamiaru powiększać swej kociej kolekcji.

To też niecierpliwość jej i gniew nie miały granic, kiedy drzwi się nie zamykały przed sprzedawcami kotów, którzy odwiedziny swe usprawiedliwiali wiadomem ogłoszeniem.

W końcu pani *** zmuszoną była postawić przed schodami stróża, aby nawracał interesantów przynoszących koty.

Jeszcze na drugi dzień przyszło kilku zapóźnionych z kotami.

Sprawca złośliwego żartu niewiadomy, a dopiął on swego celu, gdyż rozirytował panią *** do najwyższego stopnia.

= Coś nowego.

W dniu onegdajszym przy sprawdzaniu kasy głównej kolei wiedeńskiej okazała się pewna niezgodność rachunków, wskutek czego gdy zarządzono rewizję dokumentów pieniężnych, dostrzeżono asygnacje fałszywe.

Wyprowadzone śledztwo wykazało, iż asygnacje te, jedna na rs. 90, druga na rs. 170, wystawione jakoby przez jednego z przedsiębiorców i pokwitowane przez tegoż, przyniósł do kasy posłaniec publiczny i mając upoważnienie pieniądze odebrał.

Fałszerstwo wzmiankowane nazwać można prawdziwym „złodziejskim majstersztykiem”, asygnacje bowiem, o których mowa, napozór najformalniej przeprowadzone przez kontrolę, opatrzone trzema podpisami (dyrektora, naczelnika rachunkowości i rachmistrza), były tak dobrze sfałszowane, że gdy jednemu z podpisanych urzędników pokazano falsyfikat, tenże na razie nie mógł stanowczo powiedzieć, czy to nie jego własny podpis.

Jak się zdaje, podejście to było próbą przygotowawczą do większego zamachu na kasę.

Zarządzono ścisłe śledztwo celem wykrycia fałszerzy.

= Wypadek na pogrzebie.

Wczoraj o godzinie 3-ej po południu, podczas przechodu konduktu pogrzebowego przez ulicę Dziką, pozostawione bez dozoru konie dorożki nr 220 przelękły się i ruszywszy z miejsca, wpadły na prowadzącego kondukt księdza Majewskiego, który uderzony dyszlem dorożki padł na bruk, raniąc sobie boleśnie głowę.

Po udzieleniu mu pomocy lekarskiej na miejscu, odwieziono go do domu.

Konie zatrzymano, winnego zaś niedozoru dorożkarza pociągnięto do odpowiedzialności.

= Mimowolne otrucie.

Nocy dzisiejszej zamieszkały na Pradze bronzownik Juljan D., powróciwszy późno do domu, nie zapalał świecy, lecz chcąc się napić piwa, sięgnął po butelkę do szafy.

Zaledwie jednak pociągnął spory haust napitku, krzyknął przeraźliwie i upadł na ziemię.

Nieszczęśliwy zamiast piwa napił się przez prędkość kwasu siarczanego.

Jakkolwiek pomoc lekarska została D. natychmiast udzieloną, życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

= Obłąkana.

W dniu wczorajszym, pod Bielanami rzuciła się w nurty Wisły jakaś młoda kobieta z dzieckiem na ręku.

Znajdujący się w pobliżu przewoźnik, Karol Grzybowski, pospieszył z pomocą i tonącą już kobietę szczęśliwie wyratował.

Jak się okazało, była to żona karczmarza Ludwika D., dziecko zaś, które trzymała, zmarło przed kilku godzinami.

Niedoszła samobójczyni cierpi wyraźnie pomięszanie zmysłów, spowodowane jak się zdaje, śmiercią trojga dzieci w ciągu jednego roku.

= Napaść.

Wczoraj wieczorem, na przechodzącego ulicą Gęsią p. J., napadło trzech drabów, z których jeden zatkał mu usta, a dwaj inni z pośpiechem zaczęli operować kieszenie.

Pan J. zdołał się jednak wyrwać na chwilę i zawołał o pomoc.

Rabusie z obawy przytrzymania pierzchnęli, lecz na pożegnanie poczęstowali pana J. kilku razami kija, które sprawiły dotkliwe obrażenia głowy.

= Zagadkowa słabość.

Policjant 4 cyrkułu, Andrzej Iszczuk, w dniu wczorajszym nagle zachorował.

Po odesłaniu go do szpitala starozakonnych okazało się, iż choroba nastąpiła skutkiem zażycia trucizny.

Chory jednak utrzymuje, iż takowej nie zażył.

Śledztwo zarządzono.

= W szlachtuzie.

Chaim Śliwka, rzeźnik w szlachtuzie na Szmulowiźnie, pośliznąwszy się na kałuży krwi, upadł tak nieszczęśliwie, iż nóż rzezacki, który miał za cholewą, zranił go silnie w lewą nogę.

Rannego odesłano na kurację do szpitala.

= Przez ciekawość.

Przy ulicy Krochmalnej pod nrem 8, siedmioletni Kopel Stumpf, przypatrując się rozbijaniu kamieni, tak nieostrożnie zbliżył się do pracujących, iż został ugodzony młotem w głowę.

Nieprzytomnego malca odesłano na kurację do domu.

Winnego nieostrożności robotnika pociągnięto do odpowiedzialności.

= Przejechanie.

Na ulicy Marszałkowskiej niewiadomy z numeru ani nazwiska dorożkarz najechał na Franciszka Jaworowskiego, raniąc go ciężko w głowę.

Rannego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Winnego przejechania poszukuje policja.

= Fatalny wypadek.

Pracującemu przy składaniu węgla na plancie drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej około ulicy Okopowej, włościaninowi ze wsi Ochota, Jarosowi, żona jego Marjanna w dniu wczorajszym przyniosła obiad i podając go mężowi znajdującemu się w wagonie, położyła tymczasowo na relsach pięciomiesięcznego synka swego i nakryła go chustką.

W chwilę potem pracujący na stacji robotnicy, nie widząc leżącego dziecięcia, popchnęli na nie wagon tak nieszczęśliwie, iż łańcuch z hakiem uderzył w główkę dziecięcia.

Nim zrozpaczona matka zdążyła z rannem dzieckiem dobiedz do doktora, skonało ono na jej ręku.

= Epizootja.

Wójt gminy Brudno zawiadomił w dniu wczorajszym policję warszawską, iż na Pelcowiźnie ukazała się zaraza na bydło.

Energiczne środki celem zapobieżenia szerzeniu się zarazy zarządzono.

= **Wypadki.** Na Chłodnej w mieszkaniu P. zawalił się piec kaflowy, który właśnie miano przestawiać i jeden z kafli zranił niebezpiecznie w głowę ośmioletnią Teodorę P. w pobliżu stojącą. — Na Wolskiej w ogrodzie posesji p. G. znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej, liczące trzy tygodnie życia.—Na Marszałkowskiej Karolina N., wskutek najechania przez wóz roboczy, upadła i złamała nogę.—Leon D. zamieszkały na Pradze, będąc w gorączce tyfoidalnej, wyskoczył z okna drugiego piętra na podwórze i uległ złamaniu nóg.

= Pożądana zmiana.

Z dniem 13-ym października wchodzi nareszcie w życie projektowana zmiana w kursowaniu kurjerek pocztowych na trakcie kalisko-kutnowskim.

Kurjerki będą wychodziły z Kutna o godzinie 11-ej zrana, wychodząca zaś z Kalisza ma stawać w Kutnie o 5-ej zrana.

W ten sposób Kalisz otrzyma stalszą i szybszą komunikację z pociągami warszawskiemi.

Dzięki temu dzienniki i listy, przychodzące dziś na trzeci dzień po wyjściu z Warszawy, będą doręczane odbiorcom o dobę wcześniej.

= Teatr amatorski.

W Turku amatorzy odegrają w tych dniach dwie komedyjki „Pierwsza lepsza” i „Było to pod Wagram.

Czysty dochód obrócony będzie na zasilenie funduszu miejscowego szpitala św. Pawła.

= Sprawa o morderstwo.

W dniu 17-ym b. m. sąd okręgowy w Lublinie rozpoczął śledztwo w sprawie o zabójstwo ks. Dmowskiego, proboszcza w parafji Prawno, dokonane w styczniu r. b.

Na ławie oskarżonych zasiadło pięciu podsądnych: żołnierz pozostający w rezerwie, cygan Tomasz Jaworski w wieku lat 26; cygan z Ludwina Franciszek Majewski lat 34; oraz cyganie z Baranowa, Jan Kowalski lat 40, Franciszek Kowalski lat 42 i Jan Gonciarski, rzeźnik.

Pierwsi czterej są obwinieni o napad na dom księdza Dmowskiego i morderstwo tegoż, zadanie ran włościaninowi Jaroszowi i żydowi Szrajbmanowi, usiłowanie kradzieży w Prawnie w stajniach gospodarzy Szymańskiego i Walenia, wreszcie o kradzież we wsi Antokolu u włościan Przeździeckiego i Jarugi.

Gonciarski zaś został pociągnięty do odpowiedzialności za ukrywanie świadome rzeczy przez podsądnych skradzionych.

Faktyczną stronę sprawy akt oskarżenia tak opisuje.

W nocy dnia 31-go stycznia r. b. u ks. D. w Prawnie nocował krawiec Szrajbman i spał na sofie w jednym z księdzem pokoju, służąca zaś Pac spała w sąsiednim pokoju, wreszcie matka jej i parobek Jarosz — w kuchni.

Rozbójnicy uderzyli najpierw na księdza i krawca, do pokoju których dostali się przez drzwi od strony łąki.

Krawiec, obudzony uderzeniem pałki, spostrzegł nad księdzem czterech drabów, nie mógł jednak wołać o pomoc, gdyż wkrótce zemdlał.

Jarosz również został zbity, cało wyszły tylko kobiety, które też niezwłocznie po odejściu zbrodniarzy narobiły we wsi hałasu i sprowadziły ludzi.

Ks. D. żył jeszcze, lecz w półtorej godziny później skonał.

W kilka dni umarł też i krawiec Sz.

Napastnicy zabrali gotówkę i kosztowności, w kilka zaś dni po wypadku zdradzili się przy wymianie listów zastawnych.

= Pożar.

W dniu 13 b. m., we wsi Gosławice, w powiecie noworadomskim, należącej do p. Manczewskiej, wynikł silny pożar, pastwą którego stały się budynki gospodarskie, a w nich cała krescencja, ubezpieczona na rs. 9000 i ruchomości.

Ogółem straty wynikłe w tym pożarze obliczono na sumę 20,000 rs.

Ogień powstał prawdopodobnie z podpalenia.

= Śmierć od pioruna.

Jan Wyciech, liczący lat 28, mieszkaniec wsi Bojewo, powiatu węgrowskiego, gubernji siedleckiej, zabity został na miejscu od pioruna.

Podobną śmierć również poniosła Ewa Winikajtelska, 60-letnia kobieta, będąca w obowiązku służbowym na folwarku Borowo, w powiecie kalwaryjskim.

Ze świata.

✕ **Maldon**, historyk angielski, z powodu jubileuszu wyprawy wiedeńskiej, wydał monografję króla Jana, pełną dlań uznania, w której wyjaśnia, co przeszkodziło mu osiągnąć z wyprawy korzyści dla kraju własnego. Tytuł dzieła brzmi: „*History and consequences of the defeat of the Turks*“.

✕ **„Athenaeum belge“** pisze o pracach polskich na polu ekonomicznem. Figurują tu Supiński, Trepka i Biliński. Autor artykułu utrzymuje, że wpływ na polskich pisarzy miał Emil Laveye. Godzi się tu położyć znak zapytania.

✕ **„Polish ladies”.** Pod tym tytułem ukazały się sylwetki polek w czasopiśmie amerykańskiem *Truth*. Na wstępie figuruje Klaudyna Potocka. Autorem artykułu jest Wilkinson. O ile nam się zdaje, jest to przedruk z dawnej broszurki.

✕ **„A polish love story“.** Pod tym tytułem *Magazyn edymburski* zamieścił nowelkę p. Rudnickiej, w dosłownym przekładzie angielskim, zapomniał tylko dodać nazwiska autorki. Pismo Blackwooda często się dopuszcza podobnych nadużyć, zwłaszcza względem naszej literatury.

✕ **Hexe Agnieszka.** *Spiritualistische Blätter* donoszą, iż w Polsce na dobre szerzy się wiara w czary. Na dowód ów dziennik przytacza, iż jakaś Agnieszka w Warszawie zbiera ogromne pieniądze, zdejmując urok. Ma się to praktykować publicznie! Winszujemy dobrych informacyj!

✕ **Krytyka angielska** bardzo pochlebnie się wyraża o broszurze niemieckiej Franciszka Chełmickiego pod tytułem: „*König Johann Sobieski und die Befreiung Wiens*“.

✕ **Na kongresie spirytystów**, odbytym w Lipsku przed kilku dniami, znajdowało się kilka polek. Pomiędzy niemi odznaczała się jakaś nieszczęśliwa matka, szukająca tam pociechy po straceniu w ciągu jednego roku trzech synów.

✕ **Uroczystość** na korzyść ofiar katastrofy na Ischii, urządzona przez prasę peszteńską, udała się świetnie. Przed rozpoczęciem koncertu Jokaj odczytał napisany umyślnie na ten cel prolog, z którego wieje duch nader sympatyczny dla włochów. Prolog przyjęty został z wielkim zapałem i okrzykami: *Evviva!* Konsul włoski i wielu przebywających w Peszcie włochów przyjęło udział w uroczystości.

✕ **Niepokojące wieści** nie przestają nadchodzić z Ischii. W Forio d'Ischia istnieje starożytna studnia nazwana *Spia del terremoto* (szpieg trzęsienia ziemi), dotąd albowiem zapowiadała ona zawsze wielkie podziemne rewolucje. Na początku lipca, woda w studni, zwykle czysta jak kryształ, nagle stała się mętną, a w piętnaście dni później Forio było już tylko stosem gruzów. Złowrogie to zjawisko powtarza się znów obecnie. Woda od dnia 30-go sierpnia jest zupełnie niemożliwą do picia; regularnie co rano przybiera barwę czerwonawą, a ku wieczorowi szarą. Pomiędzy ludnością Forio panuje wielka obawa wskutek tego zjawiska. Kilkanaście rodzin przeniosło się już do Neapolu. Niektórzy starc-

mieszkańcy utrzymują, że katastrofa nastąpi w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

× **Nowa wielka opera** powstać ma w Berlinie, gdyż berlińczycy są bardzo niezadowoleni z istniejącej dotąd opery w teatrze cesarskim. Pierwszorzędni śpiewacy wraz z wytrawnym dyrektorem zamierzają utworzyć wzorową operę, która prowadziłaby taką konkurencję z dotychczasową, jaką prowadzi „Deutsches Theater" z „Schauspielhausem".

× **Zamek Chambord,** którego opis w swoim czasie podaliśmy, został, jak wiadomo, przed laty ofiarowany „cudownemu dziecku" — dziedzicowi korony francuskiej. Fundusz potrzebny na nabycie tego arcydzieła architektury powstał ze składek narodowych. Obecnie pisma republikańskie francuskie występują z pretensjami do zwrotu zamku Chambord państwu, dodając, iż jeżeli w roku 1821-ym uważano za niestosowne, aby podobne arcydzieło zostało własnością osób prywatnych, to przecież nie można pozwolić, aby w roku 1883-im pozostawało własnością „cudzoziemców". Dzienniki te również mają za złe hr. Chambord, iż sam testamentem swym nie uważał za stosowne zwrócić Francji tego zamku.

× **Nowy rodzaj sportu** wprowadzony zostaje w Paryżu. Znudzeni życiem i nie znajdujący na ziemi żadnej przyjemności i emocji, zawiązali towarzystwo aeronautów-amatorów. Puszczają się oni balonem... dla zabicia czasu. Jak długo potrwa ta nowa manja? Nam się zdaje, że dopóty trwać będzie, dopóki nie wydarzy się jaka katastrofa, w której ktoś więcej oprócz czasu zostanie zabity.

× **Jeszcze jeden pretendent.** Hrabia Chambord pozostawił jeszcze jednego prawnego siostrzeńca, którego pretensje do tronu francuskiego mają pierwszeństwo przed pretensjami hr. Paryża. Jest nim książę de Lucinge. Matka jego była córką księcia de Berry, urodzoną z małżeństwa zawartego w roku 1806-ym z angielką Amy Brown. Związek ten był zupełnie legalny, albowiem Ludwik XVIII-ty, wstąpiwszy na tron, starał się w Rzymie o rozwiązanie takowego. Kurja przychyliła się do żądania króla, lecz jednocześnie uznała obie córki księcia de Berry i Amy Brown jako dzieci prawne. Jedna z nich wyszła w roku 1823-im za hrabiego de Faucigny-Lucinge, a druga za barona de Charette, siostrzeńca starego przywódzcy wandejczyków. Obecny książę de Lucinge, jest więc w prostej linji wnukiem księcia de Berry. W razie zmartwychwstania rządów monarchicznych, Francja znalazłaby się w prawdziwem *embarras de richesses*.

× **Pewność siebie.** Świeżo zaangażowany na jedną ze scen niemieckich tenor, który „czarował publiczność cudownym głosem", jak się sam wyrażał, wedle zwyczaju swego na próbie odbytej z orkiestrą, powierzoną sobie rolę, śpiewał kolosalnie fałszywie. Zrozpaczony, a uprzejmy bardzo dyrektor orkiestry, po próbie pośpieszył za nim do garderoby i odezwał się arcy-sarkastycznym tonem: „Czy słyszałeś pan, jak ta nasza orkiestra dzisiaj nieznośnie rozminęła się z pańskim śpiewem?" — „Ach! więc i pan to zauważył!" — odrzekł artysta z miną tryumfującą.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

— Dla uczczenia pamięci ś. p. dra Kośmińskiego, A. St. rs. 3 na wpis dla niezamożnego studenta uniwersytetu.

Nekrologja.

† Ś. p. Zofja z Korbutów **Rewieńska,** przeżywszy lat 80, oddała ducha Bogu dnia 16 września w majętności Starzyca, w gubernji mińskiej. Msze św. za spokój jej duszy odprawiać się będą w sobotę i poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, i we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostały mąż z córkami, synową i wnukami zamieszkałych w Warwszawie krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza. —3199—

† Ś. p. Wilhelmina z Hermannów **Sennewaldowa,** wdowa po księgarzu, zmarła w dniu 19 września, przeżywszy lat 78. W głębokim smutku pogrążone dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangelicko-augsburskiego przy ulicy Królewskiej w dniu 22 września, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. —3197—

† W imieniu rodziców, mojem i braci składam niniejszem serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy, podzielając głęboką boleść naszą, zgromadzić się tak licznie raczyli dla oddania ostatniej smutnej posługi siostrze mojej ś. p. Anieli **Jeromin,** zmarłej w dniu 14 b. m., w szczególności zaś przewielebnemu superintendentowi Manitius i pastorowi Bartsch za piękne ich mowy pogrzebowe, a zacnej młodzieży, która poniosła na swych barkach zwłoki ukochanej zmarłej siostry mojej, serdeczne Bóg zapłać.

—918— **Wilhelm Jeromin.**

† Pozostała rodzina po ś. p. Magdalenie **Kloss** składa najżywsze podziękowanie wszystkim łaskawym osobom, które raczyły oddać ostatnią posługę naszej drogiej matce przy złożeniu jej zwłok do mogiły. —3194—

† Jks. dziekanowi Dudrewiczowi i szanownemu duchowieństwu za bezinteresowne wyprowadzenie zwłok ś. p. męża mego Ludwika, oraz wszystkim życzliwym za oddanie mu ostatniej posługi, składam serdeczne „Bóg zapłać."

—3196— **Anna z Szczuków Tafelska.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 18-go września.—„Odwiedzenie przez angielskiego premiera Gladstone'a stolicy duńskiej, pisze *Nowoje wremja*, zwłaszcza w porze kiedy tam gości rosyjska Cesarska para, nie jest naturalnie pozbawionem politycznego interesu, tem więcej, że przed Gladstonem przyjechał do Kopenhagi następca cesarskiego wielkobrytańskiego tronu, książę Walji. Wprawdzie zjazd rodzinny u dworu króla duńskiego *a priori* nie ma politycznego znaczenia, lecz gdy się monarchowie spotykają, rozmowa ich mimowoli dotyka spraw państwowych. Ileż to dysput wywołały zjazdy monarchów i ministrów w Europie środkowej? Cesarz niemiecki, cesarz austrjacki, król hiszpański, król rumuński, król serbski, nareszcie hrabia Paryża, król francuski *in partibus infidelium*, i dalej pierwsi ministrowie Niemiec, Austrji i Rumunji widzieli się z sobą w ciągu ubiegłego lata i niezawodnie o rozmaitych rzeczach pomówili. Berlińskie i wiedeńskie gazety niemało robiły wrzawy, tłumacząc czytelnikom swoim znaczenie tych zjazdów, choć niezawodnie nie były dokładnie informowane o treści ani rezultatach rokowań między monarchami i ministrami. Bądźcobądź, czy to wskutek samowolnej gadatliwości prasy niemieckiej i austrjackiej, czy też z innych powodów, letnie przejażdżki rządców państw w środkowej Europie nabrały wagi dyplomatycznych demonstracyj, których znaczenie tłumaczyło się samo przez się; przez całe lato słyszeliśmy tylko ciągle, że Rosja i Francja są zupełnie izolowane, że nie mają sprzymierzeńców, a więc są obezwładnione. Opowiadano o lepszem zabezpieczeniu pokoju europejskiego, lecz wśród publiczności, po swojemu pojmującej język dyplomatyczny, wyrobiło się przekonanie, że organizuje się koalicja z zaczepnem zadaniem i zaczęto wyczekiwać wojny. Ostatnie oświadczenia najważniejszych półurzędowych organów rządów niemieckiego i austrjackiego wywarły wrażenie uspakajające. Nietrwałą jednakże byłaby nasza spokojność, gdyby zależała wyłącznie od gładkich słówek dziennikarzy niezawisłych i nieodpowiedzialnych, roztaczających dzisiaj przed nami zapewnienia pokojowe z taką samą łatwością, z jaką wczoraj sypali groźne wieści. Sto razy przyjemniej zyskać przeświadczenie o trwałości pokoju europejskiego, niż spędzać godziny w męczącem oczekiwaniu wojny. Koalicja mocarstw może także być koalicją pokoju, ale tylko w tym razie, jeżeli w niej uczestniczą wszystkie państwa europejskie, jeżeli przeciw zmawiającym się z sobą państwom nie stają państwa izolowane, wykluczone z szeregu uprzywilejowanych opiekunów pokoju. Sądzimy, że zjazd w Kopenhadze wyświadczy wielką przysługę nie samej tylko Rosji, ale również wszystkim narodom europejskim; przyjazne porozumienie Rosji z Anglją w dzisiejszych niespokojnych czasach nie jest wcale zbyteczną rękojmią pokoju. Zagraniczne gazety zaczęły także głosić o zamierzonej podróży za granicę naszego ministra spraw zagranicznych. Pan Giers jedzie do Włoch w interesach familijnych, lecz półurzędowce rządu niemieckiego zapraszają już rosyjskiego ministra spraw zagranicznych do odwiedzenia, w przejeździe do Włoch, Berlina i Wiednia. Być może, że letnie zjazdy cesarzów i ministrów zyskają konieczne i nader ważne uzupełnienie. Narody chętniej położą ufność w lidze pokoju, kiedy rządy wszystkich wielkich mocarstw uznają za możliwe przystąpić do niej, bez narażania swojej godności i nie składając w ofierze swoich interesów."

Petersburg 18-go września.—Według *Nowosti*, cena nieruchomości w Petersburgu spadła bardzo znacznie. Nigdy jeszcze liczba domów, których właściciele chcą je sprzedać, nie dosięgła takiej cyfry, jak w obecnym czasie.

Ryga 18-go września.—*Ryzkij wiestnik* donosi, że w parafji lealskiej ostatecznie przyjęło prawosławie do 900 osób. Synod zatwierdził etat parafji i wkrótce mianowany będzie oddzielny paroch.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Zagrzeb 18-go września.—W nocy z niedzieli na poniedziałek zaszły rozruchy w Podove i Veslincu. Powstańcy uderzyli na urząd gminny; przyszło do starcia z wojskiem, w którem powstańcy stracili 2-ch zabitych i 34 rannych, poczem rozproszyli się. W gminach Vagac i Seliste zdarto herby węgierskie.

Berlin 19-go września.—*Norddeutsche Allgemeine Ztg*, polemizując z *National Ztg*, powiada, iż pan Schloetzer nie „śpieszył się" z powrotem do Rzymu i odjechał tamże ściśle z upływem swego urlopu.

Berlin 18-go września.—*National Ztg* pisze: „Pobyt Gladstone'a w Kopenhadze nabiera znaczenia, gdy sobie uprzytomnimy słynne jego: *hands off!* Rosja i Anglja zgodnie pragną usunąć Aleka baszę, a z nim cały dzisiejszy ustrój Wschodniej Rumelji. Co do Bułgarji, Gladstone przyjmie każdą propozycję, która mogłaby pokrzyżować interesy i plany Austrji." *Kreuzztg* obawia się, że Gladstone przy pomocy Rosji pragnie uzyskać swobodę akcji w Egipcie.

Paryż 19-go września.—Waddington był przytomny wczorajszej konferencji Ferry'ego z Tsengiem.

Paryż 19-go września.—Minister marynarki otrzymał depeszę z Hanoi, która donosi, że komisarz Harmand wysłał jen. Boueta w specjalnej misji. Minister telegrafował natychmiast do Sajgunu i Hongkongu, żądając bliższych informacyj o celu podróży jen. Boueta.—*Temps* donosi, że prezes gabinetu Ferry konferował dzisiaj z markizem Tsengiem nad memorjałem, wypracowanym przez Ferry'ego wspólnie z panem Challemel Lacourem. Ferry zamierza na dwa dni udać się do Mont sous Vaudrey, aby zasięgnąć zdania Grévy'ego.

Paryż 18-go września.—Pomiędzy władzami francuskiemi w Tonkinie panuje niezgoda, paraliżująca akcję. Podczas gdy jen. Bouet zależy od jeneralnego komisarza Harmanda, admirał Courbet działał dotąd niezawiśle. Ten stan rzeczy wywoływał ciągłe starcia. Courbet obejmie prawdopodobnie główną komendę. Bouetowi powierzono misję, aby go w delikatny sposób usunąć.

Paryż 18-go września.—W piątek zbierają się tu deputowani skrajnej lewicy na konferencję. Barodet będzie żądał natychmiastowego zwołania izb.

Rzym 18-go września.—*Diritto* pisze: „Gdyby wiadomości o zbliżeniu się Rosji do potrójnego przymierza sprawdziły się, kwestja powszechnego rozbrojenia byłaby rozstrzygniętą."

Londyn 18-go września.—Morderca Careya, O'Donnel, został dzisiaj postawiony przed sądem policyjnym w Bowstreet. Przesłuchanie odroczono na dni ośm.

Konstantynopol 18-go września. — Ghazi Muktar basza udaje się z liczną świtą wojskową na ćwiczenia armji niemieckiej. Ma on także misję polityczną od sułtana.

Kair 18-go września.—Dekret kedywa naznacza wybory do rady ustawodawczej i zgromadzenia narodowego na dzień 22 września i 8 października.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 20-go września.

Posłowie niemiecko-liberalni zamierzają wystąpić z sejmu kraińskiego w Lublanie, uskarżając się na systematyczne gwałcenie ich praw przez większość słoweńską. Prawdopodobnem jest rychłe rozwiązanie sejmu morawskiego, w którym dotąd niemcy mają większość. Przyszły sejm uchwaliłby reformę wyborczą, zapewniającą większość ludności czeskiej, odpowiednio do stosunku obu narodowości w Morawji.

Wiedeń 20-go września.

Tagblatt powiada, że w całej Chorwacji panuje cichy bunt w kołach miejscowej administracji. Urzędy gminne zaprzestały wszelkich czynności, aby zdezorganizować maszynę państwową. Koszta nieporządków chorwackich będzie musiała ponieść Przedlitawja, odstępując Dalmację.

Wiedeń 20-go września.

Królowie Hiszpanji i Serbji w dniu wczorajszym wyjechali do Homburga.

Londyn 20-go września.

Lord Dufferin wyjechał wczoraj do Konstantynopola.

Sofja 20-go września.

Kompromis pomiędzy stronnictwem zachowawczem i liberalnem przyszedł ostatecznie do skutku. Książę Aleksander przyjął dymisję całego gabinetu.

Bukareszt 20-go września.

Romanul dowiaduje się, że ustąpienie księcia Aleksandra bułgarskiego jest rzeczą postanowioną. Miejsce jego zajmie książę Piotr Karageorgewicz.

Petersburg 20-go września.

Zwłoki Turgeniewa będą przywiezione do Petersburga około 2-go października. Miejsce na grobo-

wiec znalazło się wpobliżu pomnika Bielińskiego i odpowiednie zlecenia, w myśl ostatniej woli zmarłego, poczyniono niezwłocznie. Do Wierzbołowa zwłoki odprowadzą krewni Turgeniewa zamieszkali w Paryżu. Dworzec drogi północnej w Paryżu ma być ubrany żałobnie. W procesji wezmą udział wybitniejsi literaci i uczeni paryscy. Mowę wygłosi Renan. Dawniejsi włościanie Turgeniewa zakupili mszę żałobną i wysyłają wieniec na trumnę autora „Opowiadań myśliwca".

Petersburg 20-go września.

Ostatni rozkaz wojenny poleca utworzyć w omskim okręgu wojennym rotę saperów, która ma nosić nazwę zachodnio-syberyjskiej.

Petersburg 20-go września.

Minister marynarki zamierza wkrótce zwiedzić porty morza Czarnego i Kaspijskiego.

GIEŁDA.

Dnia 20-go września roku 1883-go.

Jak wiemy, wczoraj z Berlina nadesłano notowanie rubli niższe o 25—201.75 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Dziś z zebrań przedgiełdowych nadeszłe wiadomości przynoszą też samą cyfrę. Wielu jednak uważa ją za żądanie tylko. Płacić tyle nie obiecywano.

Wskutek tego u nas rozpoczęto podwyższać kursa walut obcych, a podwyżka ta rozwinęłaby się znaczniej, gdyby ożywienie było większe i chęć kupna znaczniejsza. Wszystkiego tego brakło, kupujący wstrzymywali się, mając nadzieję, że zniżkowy ten kierunek nie utrzyma się i dalej nie rozwinie. Zmuszeni sprzedać—oddawali po cenach, jakie płacić chciano.

W każdym razie przy tak drobnych obrotach ceny walut obcych podniosly się cokolwiek—choć cała działalność dzisiejszej giełdy do normalnych zaliczoną być nie może. Zwykle przy postępie w Berlinie w jakimkolwiek kierunku giełda warszawska stara się uprzedzić i naprzód wyzyskać zmiany kursowe, czego dziś w istocie nie widać.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 49.77½ jak wczoraj żądano. Płacono w ilościach bardzo drobnych 49.70 na początku zebrania giełdowego. Krótkoterminowe z początku płacono po kursie przeciętnym wczorajszym 49.62½, następnie jednak podniesiono go do 49.65 i w końcu do 49.67½—po notowaniach nawet 49.70, jak słyszeliśmy, płacono. Żądano 49.72½, o 5 kop. wyżej niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49.60 za krótkoterminowe płacono. W porównaniu z kursem wczoraj przy końcu płaconym różnica wynosi 10 kop.

Na **Londyn** tylko długoterminowemi wekslami obracano i płacono za nie 10.09, przy żądaniu 10.10. Za krótkoterminowe żądano 10.09. Jest to również nienormalne, u nas zwykle bowiem krótkoterminowe weksle na Londyn są droższe niż długoterminowe.

Na **Paryż** za 100 fr. tak na długi jak i na krótki termin 40.20 żądano, 40.15 płacono dosyć chętnie przy obrotach jednak kilku tysięcy franków nie przechodzących.

Na **Wiedeń** 85 żądano, do tranzakcyj jednak nie przyszło.

Papiery państwowe ciągle słabo jakoś się trzymają. Ruch niemi bardzo nieznaczny, 88.90 za większe likwidacyjne, 88.70 za mniejsze żądano nominalnie. Pożyczka wschodnia przy żądaniu 91.75—płacono jeszcze 20 kop. niżej, 91.55 tylko.

Premjowej nie dotykano wcale.

Listy zastawne ziemskie w serji I niby trochę lepiej niż wczoraj. Żądano za nie 100.10, 100.05 i 100 wedle wielkości odcinków. Za lit. A 99.90 płacono. Serji II bez ruchu. Serji III bez zmiany 99.85, 99.75 i 99.70 żądano, płacono 99.70 za B i 99.60 za małe.

Listy miejskie 96.25, 94, 93.30 i 92 bez obrotu.

Listy łódzkie również bez ruchu. Żądano 86, 85.25 i 84.75.

Z akcyj sprzedano partję józefowskich po 510 i po tej cenie jeszczeby się kupujący znaleźli, lecz oddawców niema. Inne akcje nawet w żądaniu nie notowane.

Godzina 12½. Usposobienie mocne weksli długoterminowych na Berlin niżej 49.75 oddawać nie chcą.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 20-go września 1883 roku.

Dowozy dziś cokolwiek się wzmocniły, choć jeszcze nie są wcale obfite.

Dostawiono 900 korcy pszenicy i około 800 korcy żyta.

Pszenica co do gatunku tylko średnia, wyborowej nie było prawie wcale.

Żyta dowieziono bardzo mało osią. Ofiarowywano tylko z próbek i to dowiezione z Cesarstwa, żyto polskich gatunków oraz rosyjskie, niezbyt dobrze doczyszczone.

Zakupów dokonywali właściciele wiatraków i młyny parowe.

Usposobienie w ogóle niezbyt chętne, słabe. Tranzakcje ciężko idą i ospale.

Pewne niewielkie ilości kupiono na wywóz, ale nie za granicę, lecz tylko na prowincję.

Za pszenicę dobrą średnią do 9 rs. 50 kop. płacono, średnia 9 rs. osiągała, gorsze gatunki 8 rs. do 8 rs. 55 kop.

Za żyto wyborowe polskie piękne 6 rs. 60 kop. do 6 rs. 90 kop. płacono, średnie 6 rs. 30 k. do 6 rs. 50 kop., gorszych nie ofiarowywano.

Dostawiono też około 100 korcy jęczmienia dobrego średniego, który sprzedano po 4 rs. 95 kop.

Owsa bardzo niewielkie ilości niezbyt dobrego po 3 rs. 50 kop. kupiono.

Siano i słoma — bez dowozu.

J. Wł.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Carmen".—LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Jacuś". Jutro: „Kwiat z Tlemcenu" i „Oj młody, młody".—NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Żołnierz królowej Madagaskaru" i „Aby handel szedł". Jutro: „Żołnierz królowej Madagaskaru" i „Aby handel szedł".

— Wiemy, iż jak na drodze moralnej w domowem wychowaniu, pierwsze kroki stanowią o przyszłości dziecka, tak pierwsze, gruntownie wpajane nauki w umysły młodzieży ułatwiają im drogę do dalszego rozwoju naukowego. Mówiąc o tej zasadzie, mamy na uwadze wzorowego przewodnika młodziutkiej generacji w osobie *p. J. Friedberga*, utrzymującego szkołę początkową prywatną przy ulicy *Twardej nr 14a*, który sam wyłącznie zajmuje się wykładem nauk. Synowie nasi, przygotowani przez pana *F.*, złożyli w r. b. należycie egzamina do gimnazjów, dlatego też poczytuję sobie za obowiązek tak sam, jak i w imieniu innych ojców, oświadczyć p. *Friedbergowi* naszą wdzięczność i życzyć każdemu z rodziców tak wzorowego nauczyciela.

J. Klozenberg.

— **FECHTUNEK** w instytucie **GIMNASTYCZNYM**, Miodowa nr 3, rozpoczął się. M. Olszewski. (3179)

— ***Dr med. Tiger*** powrócił do Warszawy. Chmielna nr 4. (3178)

3184) Dr ***T. Wieniawski*** powrócił. Przyjmuje od 8—10 rano i od 4—6 po poł. Włodzimierska 11a.

— ***Dr MALCZ*** przeniósł mieszkanie na ulicę Zgoda nr 1 lit. A (od Chmielnej nr 18, dom przechodni). Inhalatorjum dla chorych na gardło i płuca, od 8 do 10 rano, wizyta od 5 do 6 po południu. (3188)

— Dr ***Henryk Bernhard*** powrócił z zagranicy. Włodzimierska nr 1. (3144)

— Dr med. ***A. Rothe*** (Szpitalna 10), po powrocie z zagranicy, przyjmuje z chorobami nerwowemi i umysłowemi od godz. 4 do 6 po poł. (3098)

— ***Dr J. Przybylski,*** Nowy-Świat nr 28, ***Choroby oczne.*** —2864—

Dr Kazimierz Filipowicz
powrócił z zagranicy (Żórawia 15), przyjmuje od 10 do 11 zrana i od 4 do 6 po południu. (898)

— Dr ***A. Kruszewski***, ordynator kl. chirurg. szp. św. Rocha, powrócił do Warszawy (Tłomackie, 3 dom W-go Manna). (3134)

— Dr med. ***A. Sokołowski*** powrócił do Warszawy (Chmielna 26). (907)

Dentysta Abramowicz,
Trębacka róg Wierzbowej (hotel Angielski). (865)

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska*** nr **4**. Wstawia najlepsze zęby sposobem świeżo udoskonalonym przez dentystykę. Reperuje i przerabia zęby sztuczne. Plombuje złotem etc. —3015—

— ***Dentysta Aleksander Scheller*** powrócił do Warszawy. (3191)

3187) ***C. Przybylski,*** wł. składu materjałów piśmiennych i galanteryjnych, wyjechał za granicę.

— Wyszedł z druku pierwszy Kalendarz na rok 1884 w ozdobnej okładce z wizerunkiem pomnika Sobieskiego w Łazienkach. Kalendarz ten zawiera między innemi artykuł o różnych pamiątkach, znajdujących się w Warszawie wraz z illustracjami pomników: Sobieskiego w kościele pokapucyńskim i rodziny tego króla bohatera w kościele PP. Sakramentek. Nadto Kalendarz odznacza się staranną częścią literacką z dobremi poezjami i częścią informacyjną.

Cena kop. 40. Dostać można we wszystkich księgarniach.—Skład główny w kantorze Kurjera Porannego, Senatorska Nr 20. 910

— ***Magazyn ubiorów męskich Karola Szlis, Miodowa 6.*** Piękny krój. Ceny nikie. Wybór materjałów i gotowej garderoby. (893)

— ***K. J. Jasiński,*** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Długa nr 32). (3173)

— ***Honorata Majeranowska,*** art. op. i nauczycielka śpiewu, rozpoczęła lekcje. Hotel Saski, nr 124. (856)

— ***Antonina Ordyniec,*** b. nauczycielka instytutu muzycznego, powróciła do Warszawy, udziela lekcyj muzyki i teorji w domu i na mieście, plac Zamkowy nr 97, mieszkania 5. (3152)

— ***P. Antonina Krajewska,*** właścicielka fabryki kwiatów (Niecała nr 8), ***powróciła z zagranicy.*** (3132)

— Wilhelm ***Troschel,*** profesor śpiewu powrócił do Warszawy. Chmielna, 13a. (3135)

Maksymiljan Glücksberg,
adwokat przysięgły, powrócił z zagranicy do Warszawy (Długa nr 9). (915)

— ***Józef Grabowski, b. sędzia śledczy II-go rewiru*** powiatu piotrkowskiego, mianowany notarjuszem (rejentem) przy kancelarji hipotecznej sądu okręgowego piotrkowskiego, otworzył ***kancelarję notarjalną*** w Piotrkowie, w gmachu sądu okręgowego. (916)

— ***Artur Szaniawski,*** adwokat przysięgły i obrońca przy konsystorzach, powrócił do Warszawy (Długa 23). (3180)

— Jan ***Abczyński,*** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. (3183)

Do sprzedania zaraz
piękny czarny garnitur
salonowy, lustra dwa wielkie i mniejsze, garnitur angielski, łóżka bogate, toaleta wielka, otomanka, garnitur aksamitny dębowy i inne meble do 5 pokoi, jakoteż obrazy, kolumny, żyrandol, firanki piękne i lampy. Wiadomość Sienna 3, m. 4. (3195)

Józef Bandurski i S-ka,
Okopowa nr 10 i filja Niecała nr 1,
(2953) polecają:
Węgiel kamienny, Wapno, Kamień wapienny, Cement, Cegłę i Glinkę ogniotrwałą, Gips, Dreny, Cegłę i ornamentację z terracoty, Tekturę asfaltową, Asfalt, Smołę gazową i t. p.—Komunikacja telefonowa.

Michał Hertz,
b. profesor konserwatorjum muz. berlińskiego, przybył do Warszawy, Erywańska 5. (914)

— P. Aleksandra ***Walkiewicz,*** właścicielka magazynu mód przy ulicy Długiej, nr 6 (wprost b. komisji sprawiedliwości), powróciła z zagranicy, zaopatrzywszy swój magazyn w najświeższe modele, kwiaty i pióra na nadchodzący sezon. (3200)

— ***Adwokat przysięgły Bauererc,*** (Graniczna 2, róg Królewskiej), powrócił do Warszawy. (906)

— Do dzisiejszego numeru dla prenumeratorów na prowincji dołącza się *Listy zwrotne.*

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT

Ferdynanda HÖSICK'A w Warszawie

poleca następujące, wielkiem powodzeniem cieszące się

Podręczniki dla młodych Gospodyń

Do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Kuchnia Postna.

Cena kop. 75, opr. rs. 1.



Pieczenie Ciast, Smażenie Soków i Konfitur.

Cena kop. 60, w opr. rs. 1.

PRAKTYCZNY KUCHARZ Warszawski

Cena rs. 1.20, w opr. rs. 1.50, w ozd. opr. rs. 1.80. 2337-r

Księgarnia

i Skład Materjałów Piśmiennych

W. Klimeckiego

w Białej Podlaskiej,

(Siedleckа gub.).

Ma zaszczyt zawiadomić mieszkańców Białej, jakoteż i okolicznych obywateli, że w tych dniach otworzoną została.

Na składzie posiada Książki rozmaitego rodzaju do wyboru, tak poważnej jak i belletrystycznej treści.—Książki do nabożeństwa najnowszych wydań, od skromnych do bardzo ozdobnych opraw.—Książki szkolne na podarki dla dzieci i t. p. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie **pisma tak krajowe jak i zagraniczne.** Sprowadza na żądanie wszelkie regestra gospodarskie, stosownie do życzenia pp. obywateli.

Ekspedycja prędka i dokładna.

Materjały piśmienne w dobrym gatunku zawsze znajdują się na składzie; ceny umiarkowane.

Załatwia wszelkiego rodzaju zlecenia w zakres księgarstwa wchodzące i starać się będzie wykonywać takowe z całą sumiennością, akuratnością i z zupełnem zadowoleniem pp. Kundmanów. 2508r

Wyszedł z druku i jest do nabycia w księgarniach zeszyt I z edycji 2 dzieła p. t.:

Najlepsza Metoda

do nauczenia się języka niemieckiego **w 3-ch miesiącach bez nauczyciela** opracowana przez **P. Reussnera.** Cena egzemplarza kop. 60.

Prenumeratę na zeszyt II w ilości kop. 80 składać można we wszystkich księgarniach znaczniejszych. Zeszyt II pojawi się z początkiem Października r. b.

Osoby posiadające kurs niższy z edycji 1-ej, mają prawo prenumerować kurs wyższy z edycji 2, za dopłatą, w Warszawie rs. 1 kop. 40, z prowincji rs 1 kop. 70. — Prenumeratorom z prowincji najdogodniej będzie przysyłać przedpłatę na całe dzieło, t. j. rs. 2 kop. 40.

Skład główny w księgarni pp. GEBETHNERA i WOLFFA. 2413

Poszukuję

kilka Panien

dobrze wychowanych, dla wspólnego z córką kształcenia się. Warunki dogodne. Ul. Chmielna № 27. mieszk. 18. 3719

Potrzebny jest na wyjazd do Cesarstwa

Młody Człowiek

chrześcijanin, znający buchhalterję i korespondencję, możliwie język niemiecki i francuzki i któryby znał dokładnie konfekcję bielizny mezkiej i damskiej. Pensja dobra. — Oferty złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. A. Ż. 3713

SPECJALNY SKŁAD 2379R

Materjałów do krawatów mezkich

oraz **Podszewek dla krawców** w gatunkach **czysto i półjedwabnych**

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

Wyżymaczki niklowane

oraz Magle pokojowe

sprzedają się po cenach umiarkowanych. Herman Brust Pawia № 7. od 9—12 i od 5—7. 3532

AMERYKA AMERYKA

Red Star Line

bezpośrednia komunikacja do

Nowego Yorku i Philadelfii,

bilety i objaśnienia udziela

Agent dla Państwa Rossyjskiego

Maurycy Machonbaum,

Elektoralna № 5.

2392-R

Nauczycielka

(Niemka z Liflandji), z wyższem wykształceniem, z patentem, posiadająca języki, życzy sobie demi-place i lekcje języka niemieckiego, oraz literatury. Wiadomość ulica Bracka № 4, mieszk. 16. 3619

FABRYKA

J. Jodłowskiego,

ul. Bielańska Nr 5.

Filja: Marszałkowska 65.

poleca po cenach nizkich fabrycznych: Narzędzia **doktorskie, weterynaryjne, różnego rodzaju Szprycki, Seręgi, Irrygatory, Clyssopompy, Strzykawki i różne wyroby gumowe,** oraz **Noże, Nożyczki, Scyzoryki, Brzytwy, Paski** i **massę** do tychże, **Paski rupturowe** i wszelkie maszynki Ortopedyczne, wykonywane ze znajomością i prędko. 2466R

Skład Win i Delikatesów

A. BOCQUETA,

otrzymuje codziennie Węgierskie

WINOGRONA

kuracyjne; ℔ kop. 30. Biorącym całe koszyki, odstępuje się po 25 k. 3658

Badeńskie, 15 Września nadejdą.

ACETERYN

wyniszczający **raz na zawsze**

Odciski i Brodawki,

wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza w Moskwie. W większych pudełkach rs. 1, w mniejszych po k. 60. Skład główny i detaliczny w Magazynie **Winiarskiego,** Nowy-Świat № 62, oraz w składach materjałów aptecznych i w aptekach. 2435R

Dobra ziemskie

Krzyżanówek,

w pow. Kutnowskim, położone, rozległości około włók 25 mające, sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze działów w Wydziale III Sądu Okręg. Warsz., d. 28 Września (10 Października) 1883 r. O szczegółach dowiedzieć się można u popierającego sprzedaż Ksawerego Tatarkiewicza, adw. przys., zamieszkałego przy ul. Długiej № 14 i u Komisarza sądowego Gawryłowa, (Świętojerska № 17). 3360

200 sztuk skopów

3 i 4-letnich, do chowu lub na opas, prawie dziś dopasionych na sprzedaż w **Dominium Starawieś,** st. kolei Łuków, poczt. Radzyń 2464R

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go września 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 72½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 09	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 00	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 10	—.—
„ „ „ m.	100.	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.25	—.—
„ „ „ II	94 00	—.—
„ „ „ III	93.30	—.—
„ „ „ IV	93 00	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86 00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.90	—.—
„ „ małe.	88.70	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 75	—.—
II „ „ rs. 100	91 75	—.—
III „ „ rs. 100	91 75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 122 2/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 234 13/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 193 1/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 120.

Do sprzedania

Minerały,

1 zbiorek—sztuk 50,
1 zbiorek—sztuk 200,

oraz pojedyncze egzemplarze. — Wiadomość ul. Hr. Kotzebue № 3, mieszkania 3, między 5 a 7 po południu. 2463R

Cebule kwiatowe

oryginalne, holenderskie.

Hjacenty, Tulipany, Narcyzy itp.

w kilkuset gatunkach, otrzymał i poleca

DOM ROLNICZY

H. hr. SKARBEK i hr. W. RONIKIER,

Senatorska 28, plac Resursy Kupiec. 2421R

Zawiadamiam Szan. Panie, iż wystąpiwszy obecnie z fabryki gorsetów Wilhelma Steiner, gdzie dotąd pracowałam jako krojczyni założyłam

FABRYKĘ GORSETÓW

pod własną firmą

„Marie,"

przy ul. Niecałej, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego, 1 piętro.

W której to fabryce wyrabiam wszelkie gorsety, a także hygieniczne, oraz przybory dla osób pozostających w odmiennym stanie, roboty zaś wykonywam, z wszelką dokładnością z najlepszych materjałów, podług najnowszych fasonów francuzkich. Obstalunki wykonywają się w ciągu 24 godzin. Ceny bardzo przystępne. 3592

Prawdziwą Wodę Kolońską

Joh. Maria Farina Neumark,

poleca podpisany jako jedną z najlepszych wód kolońskich. Odznacza się przyjemnym, orzeźwiającym i trwałym zapachem, przytem w cenie jest tańszą o 50% od innych wód kolońskich. Cena małej flaszki 30 kop., podwójnej 60 kop. Drugich Farinów ceny są: 45 i 85 kop., zatem taniej o 15 i 25 kop.

Jedyny skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** № 83. Krakowskie-Przedmieście № 83. 2191

TARGI «na placu Witkowskiego»

Dnia 20-go września 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	800	855
„ „ biała . . .	—	—	900	950
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	660	690
„ średnie	—	—	630	650
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	495	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	350	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 19-go września 1883 r.

Pszenica wyborowa 157 — 163, średnia 135—145, ordynaryjna 115½—124.

Żyto wyborowe 110—113, średnie 106—108, ordynaryjne 103—106

Jęczmień wyborowy —.—, średni —.—, ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 102—106 śred. 95—100, ordynaryjny 88—93.

Groch —.—.—. **Gryka** —.—.—. **Kasza jaglana** —.—.—. średnia —.—.—. ordynaryjna —.—.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 20-go września 1883 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
„ wiadro rs. 8 kop. 14⁸.

Utrzymywano dotychczas

„Nil novi sub sole"

że nie ma nic nowego pod słońcem,

lecz na pewno by tego nie powiedziano znając słynny ze swej taniości

Skład Towarów

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek** dom Brauna № **1**, mieszkania № 4. gdyż rzeczywiście skład ten liczyć się może do niebywałych dotychczas, z powodu swej niepraktykowanej, taniej sprzedaży, **oto dowód**:

KOSZULE z małorosyjskiem szyciem, bardzo trwałe i praktyczne, po rs. 1.
KOSZULE nocne z creassu wyborowego, najlepszego, po rs. 1.
KOSZULE dzienne z cretonu zdrowia, z wyborowym webowym gorsem, bez kołnierzy i bez mank., po rs. 1.70.
KOSZULE dzienne, balowe, znane ze swej dobroci, z cienkim gorsem webowym, kołn. i mank., po rs. 2.
GACIE męzkie, z najlepszego creasu, elegancko uszyte, k. 75.
GACIE dymkowe, nicianne, w paski, trwałe, po 1 rs.
GACIE dymkowe i z angielskiej skóry najtrwalsze, po rs. 1.10.
GACIE barchanowe, z myltonu zdrowia wyborne na zimę, po rs. 1.
PRZEŚCIERADŁA na łóżka, bez szwu, obrębione i znaczone, 2½ łokcia szer. i 3½ długie, po 90 k.
PRZEŚCIERADŁA pod kołdry, zupełnie gotowe, po rs. 1.50.
POWŁOCZKI wyborne z cretonu, lub perkalu, po 75 k.
SIENNIKI z angielskiego drelichu, zupełnie gotowe, po rs. 2.
KOŁNIERZYKI męzkie, poczwórne, webowe, wyborowe, po 25 i 30 k.
MANKIETY męzkie, wyborowe, poczwórne, webowe, po 40 i 45 k.
SKARPETKI wyborowe, nicianne, bardzo trwałe, po 45 k.
KAFTANIKI trykotowe, hygieniczne, po 90 k., wszędzie kosztują 2 rs.
KOŁDRY tak zwane sławuckie, czysto wełniane, po rs. 3.
KOSZULE damskie, z wstawkami i langietami, po k. 90.
MAJTKI damskie z szerokiemi langietami, po rs. 1.

Obstalunki z prowincji będą wysyłane z jaknajwiększą akuratnością i sumiennością. 3557

Adres: **Iz. HERTZ, Warszawa.**

---

2. Czysta 2.

PRACOWNIA

Sukien, Okryć i Kapeluszy Damskich

Anieli Śliwickiej,

dawniej **Natalji Meisner**, w tymże samym domu w **prawej oficynie** w podwórzu i z tymże samym składem personelu nadal egzystująca, zaopatrzoną została na bieżący sezon jesienny w wielki wybór kapeluszy jesiennych i zimowych damskich i dziecinnych, po cenach nader przystępnych. Pracownia przyjmuje do roboty suknie, tak ze swoich, jak i powierzonych sobie materjałów i wykonywa je z tą samą co dawniej akuratnością i starannością. 3749

Nadzwyczajna grzeczność.

Jadąc wczoraj tramwajem, wśród jazdy wypadła mi parasolka, pewien pan widząc to w tej chwili wyskoczył z tramwaju, a tramwaj był w silnym biegu, lecz nakoniec konduktor stanął, a zbyt grzeczny pan powrócił cały spocony, wręczając mi parasolkę, ja też czuję się obowiązaną podziękować mu publicznie jak najserdeczniej, za osobliwszą grzeczność.

3747 **Helena Feigenbaum.**

Ważna Wiadomość!

dla pp. Piekarzy lub Emerytów!!

Od 2 godzin jazdy od Warszawy, Dr. Żel. Warszawsko-Petersburską, we wsi Kościelnej, gdzie się znajduje Sąd i Gmina i nie ma piekarni w okolicy, jest do sprzedania w każdym czasie Dom podwójny, drewniany, nowy; otoczony lasem sosnowym, przestrzeni 3-ch mórg i 129 prętów, w około domu ogródek osadzony drzewkami owocowemi oraz obora nowa. Cena bardzo przystępna. Bliższa wiadomość: Ulica Wązka-Freta № 25, u Felczera. 3748

TANIO! Do sprzedania TANIO!



2 Garnitury Mebli,

Szeslong, Sofa i różne Fotele u Tapicera.— Leszno № 1, róg Rymarskiej. 3752

Prośba do Panów Filantropów.

Młody człowiek życzący ukończyć całkowity kurs nauk komercjalnych, a nie mający żadnych funduszów, prosi o pożyczkę rs. 600 na lat sześć. Gwarancji innej oprócz uczciwości charakteru, przedstawić nie może. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego, pod lit. **M. M. 38.** 3745

Do założenia fabryki **nitów żelaznych, kutych, śrub, muter** itp., poszukuje doświadczony kilkunastoletnią praktyką w tej gałęzi przemysłu, inżenier w średnim wieku,

Wspólnika

z kapitałem zakładowym od 8 do 10,000 rs.

Oferty pod lit. **X. Y.** uprasza złożyć w Biurze Ogłoszeń p. Rajchman i Frendler Senatorska 18. 2511R

Zakład czyszczenia Pierzy i Puchu

Długa № 16, wprost cerkwi, czyści stare i zbrudzone pierze na poczekaniu, bez utraty zdatnego pierza. Dostać można także czysto nowych pierzy w różnych gatunkach, po cenach przystępnych. 3746

Najtaniej!!!

Sprzedaje biżuterję złotą i srebrną, znany Jubiler **Józef Betcher, Marszałkowska 65.** Przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje, również kupuje: złoto, srebro i drogie kamienie. 3751

Kołdry gotowe

od rs. 5 k. 80; Tybetowe, od rs. 7 k. 50; wata z własnej fabryki i przyjmują się Kołdry do szycia. Podwal № 7. 3718

R. Koecher.

S. GLIŃSKI

67. NOWY-ŚWIAT 67.

Szuwaks glicerynowy własnej fabryki.
Atrament „ „
Smarowidło do osi.
Pomada do czyszczenia metali.
Glazura do bucików damskich.
Smarowidło do skór.
Farby olejne i Lakiery.
Zaprawy terpent. i massy do podłóg.
Środki niszczenia owadów.
Szczotek rozmaitych obfity wybór.
Zapałki krajowe i zagraniczne etc.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

S. Gliński,

67. NOWY-ŚWIAT 67.

(w b. pałacu hr. Zamoyskich). 2311

Tapicer

po wieloletniej praktyce za granicą, przyjmuje wszelkie roboty; jako początkujący, upraszam WW.PP. o względy. Staraniem mojem będzie gustowne, trwałe i punktualne wykonywanie robót po cenach możliwych.

3672 **A. Sikorski,**

Krak.-Przedmieście 20, wprost ul. hr. Berga.

Do wydzierżawienia z wolnej ręki od 1 Czerwca 1884 r. Dobra oddzielne 3673

WĄWAŁ i MAŁECZ

z jednym filjalnym folwarkiem, należące do głównych dóbr Tomaszowskich w pow. Brzezińskim, gub. Piotrkowskiej, obejmujące Wąwał morg 322 pr. 201; Małecz mórg 695, pr. 70, ziemi ornej w dobrej glebie. O warunkach dzierżawy dowiedzieć się można jedynie osobiście w kancelarji Zarządu dóbr Tomaszowskich; listowne zapytania zostaną bez odpowiedzi.

KOŁDRY

z **atłasu jedwabnego**, od rs. 14; **tybetowe,** od rs. 8; **Materace włosiane**, od rs. 16; sprężynowe, od rs. 12, poleca **K. Szwemberger,** Nowy-Świat № 46. 3682

Za rs. 25

do sprzedania **Urządzenie** zdatne do sklepu spożywczego. Wiadomość: Nowolipie № 15, 1 piętro, mieszk. 9. 2510R

Operatorka odcisków

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najboleśniejsze odciski w przeciągu kilku minut. Przyjmuje od 10—12 i od 2—5 po południu. Piękna 21. mieszk. 5.

3605 **Rau.**

Bardzo tanio

3674

do odstąpienia w blizkości Marszałkowskiej, **kilka lokali** złożonych z 2—6 pokojów, przydatnych na mieszkanie, zakład stolarski lub tp. Wiadomość u stróża, Marszałkowska 32.

DOM

masiv murowany i na dogodnych warunkach, do sprzedania. Wiadomość w restauracji, ul. Żelazna № 30. 3663

Poszukuje się do kupna

DOMU

w Warszawie, murowanego, w szacunku od 15—20,000 rs. Biuro komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost św. Krzyża. 2477R

PIECE!

Kto chce mieć **piec kaflowy** lub **kuchnię RZECZYWIŚCIE DOBRZE** t. j. **RACJONALNIE** postawione, komu zależy na tem, by dziesiątek rubli nie puszczał z dymem kominowym niepotrzebnie, niechaj się uda do **K. CZERNY w Warszawie,** ul. **Karmelicka № 2A.** — Wszelkie niedokładności w funkcjonowaniu pieców i kuchen, **poprawia NATYCHMIAST RADYKALNIE. Urządza NAJTAŃSZĄ** i **NAJLEPSZĄ WENTYLACJĘ mieszkań.** 3754

Potrzebny jest

BUCHHALTER

leśny, znający buchhalterję podwójną włoską, kawaler. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost kościoła św. Krzyża. 2478R



Fabryka J. Kuchty,

Marszałkowska № 15,

poleca **nowy system krajowych Magli pokojowych**, przewyższających swoją praktycznością wszystkie inne dotąd praktykowane i **Magle** do przytwierdzenia do stołu. **Przyrząd** ramowy do krajania szynki i wszelkie urządzenia kuchenne, tak drewnianne jako i blaszanne.—**Szafki** dla studentów.

Nowy wynalazek, Rusztowania do odnawiania domów i wieży, zabezpieczające od spadnięcia z wysokości i dające zupełną swobodę pracującym do wykonywania robót, jako i nie tamujące przejścia publiczności po chodniku, które to polecam pp. Majstrom mularskim i przedsiebiorcom.

Tamże można nabyć kompletne urządzenie (z dębowego drzewa) dla składu kolonialnego. 3543



Magazyn Mebli Antoniego Mursztyna

№ 8. Bielańska № 8.

Sprzedaje nowe i używane Meble rozmaitego rodzaju, po cenach nizkich. 3681

Zagubiłem Kwit

na sumę rs. 154 kop. 25, wystawiony z d. 1 Czerwca, przez pana Eysmont na moje zlecenie, przez co takowy unieważniony został.

Kutno dnia 18 Września 1883. 3750

SZLAMA TOKAR.

Sklep Mydlarski

3720

na ulicy pryncypalnej, z powodu zmiany interesu, do sprzedania. Wiadomość w składzie nafty p. W. Wambacha, Nowy-Świat № 70.

SKŁAD FABRYCZNY

pod firmą **K. MANTEY**

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej,

poleca w wielkim wyborze towary jesienne praktyczne i tanie, po cenach fabrycznych, a mianowicie: **Kaszmiry** czarne i kolorowe jako specjalność, **materjały do pokrycia futer, palt i dolmanów, Korciki** na suknie i na płaszczyki, **Flanele, Barchany szkockie (nowość) Adamaszki** wełniane i jedwabne, **Satins** kolorowe, materjały tanie na suknie od 15 do 37½ kop. za łokieć.—Wszelkie dodatki do sukien damskich. 2380—R

!! Płacę, najlepiej płacę!!

KUPUJĘ

Zegarki, Biżuterję, Złoto i Srebro, od najmniejszej do największej ilości

Wyprzedaż zupełna biżuterji ZŁOTEJ i SREBRNEJ o 50% taniej o 50%.

59. Nowy-Świat 59. dom za Świętokrzyzką, mieszk. 15.—**HENRYK JUWILER.** 259

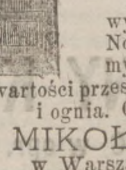
Kasy ogniotrwałe

pierw. Aust. uprzywil. fabryki

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie ktorych bez klucza, wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.

Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia. Generalny Reprezentant

MIKOŁAJ BRAUMAN.

w Warszawie, Elektoralna № 13.

Z dniem 1-ym Lipca Skład przeniesionym zostaje na ulicę Nowo-Zielną № 42.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą, wysyłają się na żądanie franco. 426

SŁOIK 40 Kop.

VASELINA.

Tłuszcz mineralny, **chemicznie czysty,** łatwo topliwy, nie psujący się, do użytku aptekarskiego, lekarskiego i tualetowego, przyjęty w szpitalach wszelkich kral, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu,** oparzeliźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatycznym, katarom kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Jorku.

GŁÓWNY SKŁAD

w Warszawie, Mazowiecka 14

przy Składzie Maszyn.

Handlującym odstępuje się rabat.

Ostrzeżenie. Jedynie amerykańska Vaselina, **chemicznie czysta:** używaną bywa do lekarskiego użytku. 44

Lekcje gry fortepianowej

udzielam według metody streszczonej w dziełku mem pod tytułem:

„Zasady gry fortepianowej"

(do nabycia w księgarniach).—Bliższa wiadomość: ulica Żurawia № 9, m. 5, od 3—5.

3687 **A. OSTROWSKI.**

b. Profesor Konserwatorjum w Austrji.

Żądany Domek z ogrodem

na zamianę, w jakiejkolwiek okolicy, aby strony były lesiste, za dom wartości rs. 6,500 na **przedmieściu Warszawy,** gdzie się schodzą kol. Petersburska i Nadwiśl.—Wiadom. **Świętojerska № 22,** u p. Medalis. 3679

Negliże damskie

3694

Wyprawki, bielizna sukienki dziecinne, według najświeższych fasonów, gotowe i na obstalunek, z własnych lub danych materjałów. Halki i szlafroki po cenach przystępnych w składzie perkali i koronek ruskich.—**Wrotnowska.**

Hotel Brühlowski, wprost Saskiego ogrodu.

Do wynajęcia zaraz lub od św. Michała

Piekarnia

do tego 2 pokoje, kuchnia, 2 komórki i góra. Ulica Nowy-Świat pod № 32, wiadomość **na miejscu.** 3730



MAGAZYN OBUWIA

pod firmą

KAROLA KASSENBERG,

egzystujący od roku 1866,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 38,

przeniesiony został

na tąż ulicę obok hotelu Saskiego Nr 41,

poleca Szanownej Publiczności wszelki wybór Obuwia damskiego i męzkiego, nieustępujący zagranicznym wyrobom; oraz przyjmuje osobiście wszelkiego rodzaju obstalunki. 3693

NAJTAŃSZE

GUSTOWNE I W DOBRYM GATUNKU

OBICIA PAPIEROWE, 2256

począwszy od 10 kop. za rulon, glansowane od 25 kop.

POLECA SKŁAD FABRYCZNY

„pod Merkurym,"

Senatorska Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego.

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako nie zawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



Dra Fr. Lengiel'a

Balsam brzozowy.

Sam sok drzewny, otrzymywany z brzozy przez wywiercenie pnia tejże, od najdawniejszych lat, jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; przerobiony zaś według przepisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Pociera się nim wieczorem twarz lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną.—Balsam ten wyrównywa zmarszczki na twarzy, oraz znaki ospowe, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—Cena słoika wraz z przepisem **rs. 1 kop. 50.** 2079r

Składy w Warszawie: u p. **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście Nr 83 i u p. **Leona i S-ki,** Nowo-Senatorska 4.

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

Ulica Senatorska obok Kościoła św. Andrzeja (pp. Kanoniczek), | Marszałkowska Nr 52, (pomiędzy Rysią i Świętokrzyzką)

mają zaszczyt polecić Materjały apteczne i Przetwory chemiczne do użytku lekarskiego, domowego i gospodarskiego.

Ceny przystępne.—Towar wyborowy. 2091

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Września (4 Października) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację w zabudowaniach 4-tej części straży ognlowej, od sumy anszlagowej rs. 2022 kop. 58.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium, w ilości rs. 202 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacyj w zabudowaniach 4 części straży ogniowej, za sumę rs. N. N., kop. N. N., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 202 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2412

W domu przy ulicy Krakowskie-Przedm. Nr 38|389,

na wprost Saskiego placu, do wynajęcia od 1-go Października r. b.

1) **Lokal frontowy** na 3-m piętrze: **4 pokoje** z balkonem, przedpokój, pasaż i kuchnia.

2) **Lokal frontowy** na 2-m piętrze: **3 pokoje** z balkonem, przedpokój, spiżarka i kuchnia.—Wiadomość u rządcy domu. 2449R

Dla Fabrykantów.

Kantor agenturowy w Moskwie oddawna egzystujący, gotów jest przyjąć jeszcze kilka odpowiednich na to miasto agentur, a także nabywać na stały rachunek odpowiednie towary i nowe produkty przemysłu polskiego. Zupełna pewność i najlepsze rekomendacje. Adres: K. Powierża, Rożdiestwenka № 33 w Moskwie. 2340R

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6, ma zaszczyt polecić:

Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.
Benzynę, na balony, funty i flaszki.
Esencję octową, do robienia octu.
Farby i Lakiery Zakładów przemysłowych krajowych.
Farby drukarskie, Litograficzne i Pokosty.
Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
Glans do obuwia.
Materjały apteczne i Preparata chemiczne.
Materjały Fotograficzne, Papier albuminowy i Brystol.
Massy woskowe i Lakiery, do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i Pudry.
Olejki do wódek i do Wody Kolońskiej.
Oliwę Nicejską najlepszą.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Papier na mole.
Perfumy angielskie i francuzkie.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek i Pomada do czyszczenia metali.
Tynkturę na pluskwy.
Truciznę na szczury.
Wody Mineralne Naturalne.

WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ

w niczem nie ustępującą zagranicznej. 3507R

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

DOKTORA·CLIN

Laureata facultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI Dra CLIN z *bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i oddechowych,* oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kokluszach, epilepsyi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobie pęcherza i kanałów moczowych* i na uspokojenie całego organizmu.

NALEŻY WYSTRZEGAĆ SIĘ PODROBIEŃ, I WYMAGAĆ, JAKO GWARANCJĘ, NA KAŻDYM FLAKONIE MARKĘ FABRYKI (ZASTRZEŻONĄ), OPATRZONĄ W PODPIS

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Września r. b., o godzinie $11^{1}/_{2}$ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż nie potrzebnych, wyszłych z użycia papierów, około 269 pudów, od rs. 1 kop. 65 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się kupić nie potrzebne wyszłe z użycia papiery, około 269 pudów, po cenie NN. rs. NN. k. za pud, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2376

OTWARTY KREDYT

w MAGAZYNIE UBIORÓW MĘZKICH ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH w Warszawie, ulica Długa № 20, dla każdego mieszkańca miasta Warszawy, mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.—Interesanci zgłaszać się raczą do Kancelarji Spółki od godziny 4 do 8 po południu. 29—r

LUSTRA NA RATY

Sprzedaje

Fabryka Luster

Maurycego Silberberga

przy ulicy Tłomackiej Nr 11, róg Rymarskiej, 1-e piętro. 2495R

Ważne dla pp. budowniczych i obywateli

przy zakładzie stolarskim założyłem

Fabrykę Posadzek

dębowych, masiv, jakoteż i fornierowanych w rozmaitych deseniach, którą posiadam na składzie. O czem zawiadamiam WW. Panów.

3581 **W. Klimecki,** Prosta № 14A

PLANDEKI

czyli **Opony nieprzemakalne**, oraz takież **Płótno** w sztukach i na łokcie, poleca

Wiktor Wertheim,

ulica Orla Nr 7. 2482R

Skład Materjałów Aptecznych

LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO,

MAGISTRA FARMACJI,

dostawcy materjałów do wszystkich aptek szpitalnych i zakładów dobroczynnych

w WARSZAWIE,

ulica KRÓLEWSKA, róg MARSZAŁKOWSKIEJ,

zawiadamia, że otrzymał **transport** najświeższych i w najlepszym gatunku **towarów aptecznych** oraz **produktów chemicznych,** jak również artykułów do **użytku agronomicznego i technicznego, specyfików francuzkich i angielskich, narzędzi chirurgicznych i przyrządów opatrunkowych.** Przyjmuje obstalunki ustne i piśmienne na dostawę do apteczek domowych i weterynaryjnych.

Utrzymuje **różne perfumy wyższych gatunków, z słynnej fabryki pp. Lautier i fils w Grasse** (południowej Francji) jak również i **rozmaite pomady z świeżych kwiatów w tejże fabryce przyrządzane. Wodę Belgijską** o wiele wyższą od Kolońskiej. **Olejki eteryczne** do wody kolońskiej i zaprawy wódek. **Eliksiry i proszki do zębów, Blansze, pudry i róże, oraz farby do włosów, mydła toaletowe i lekarskie, Oliwę przednią do jedzenia, Esencję octową** do przyrządzenia zdrowego i mocnego octu, **Sól stołową** chemicznie oczyszczoną, **Krochmal i farbki do bielizny, Gąbki Masy do podłóg, Proszki i maść do czyszczenia metali, Atramenty różnokolorowe, Trucizny na muchy, mole i szczury, Farby suche i olejne.**

Sprzedaż uskutecznia się hurtowo i detalicznie; ceny najprzystępniejsze. Skład poręcza za dobroć, pośpiech i dokładność wykonania obstalunków.

Adres dla listów jak wyżej.

Adres dla telegramów: „Skład materjałów Aptecznych Ziemińskiego, Warszawa." 2354r

KEFIR

napój bardzo przyjemnego smaku, nieoceniony w chorobach, gdzie odżywianie stanowi główny warunek powrotu do zdrowia. Z powodu olbrzymiej zawartości części białkowych, **Kefir** bezwarunkowo przewyższa Kumys swojem działaniem i jest najlepszym środkiem dyetycznym **w chorobach płuc, katarach żołądka i kiszek, niedokrwistości, blednicy, skrofułach i t. p.**

Waga ciała przy użyciu **Kefiru** szybko się podnosi.

Kefir pije się metodycznie zaczynając od 1 szklaneczki dziennie, stopniowo powiększając dozę do 2 a najwyżej 3 butelek dziennie.

Cena butelki zawierającej 3 szklaneczki 25 kop., biorącym abonament na 60 butelek rs. 12.

Składy **Kefiru** znajdują się w Aptekach pp. Barcza, Ziemińskiego, Turskiego, Wojcickiego, oraz w zakładach mlecznych p. Boguckiego, Chmielna № 4 i Długa 32.

Skład główny w Aptece Popiela i Wilczyńskiego, Aleje Jerozolimskie № 7.

1965 **Dr W. Wyszyński.**

WINOGRONA

badeńskie, kuracyjne,

nadchodzą codziennie świeże i takowe poleca handel

Jana Bartold,

MARSZAŁKOWSKA 50, niedochodząc Świętokrzyzkiej.

PP. Kupcom odstępuje się rabat. 3666

Ceny i Formaty różne.

HYGIENA—TANIOŚĆ—TRWAŁOŚĆ.

EAGLE METALLIC BRUSHCO'S,

Patented Brush (Tuly 1878).

Patentowane amerykańskie

SZCZOTKI metalowe do głowy

przewyższają praktycznością pod każdym względem wszelkie szczotki i grzebienie znajdujące się w użytku. Włosy i skórę na głowie utrzymują w pożądanym stanie zdrowia, odświeżając i oczyszczając skórę. Nadają włosom miękkość i moc z powodu rozwijającej się przy czesaniu elektryczności.

GŁÓWNY SKŁAD

posiada **Warszawskie Laboratorjum Chemiczne,**

sprzedaż hurtowa i detaliczna w magazynach: 2349R

1) Na rogu Senatorskiej i Miodowej № 1;

2) Krakowskie-Przedmieście № 1, obok kościoła św. Krzyża.

Wybór Wielki.

Ważna wiadomość dla Dam.

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ,

S. LUBELSKIEGO,

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż otrzymał na sezon jesienny i zimowy, wielki wybór **Okryć damskich,** wykończonych podług najświeższych modeli paryzkich i z najwykwintniejszych materjałów, po cenach niezwykle nizkich, o czem przekonywa poniżej wymieniony

CENNIK:

	Od rs. k.	do rs.
ŻAKIETY z różnej syberyny	12 —	22.
PALTA wcięte bardzo elegancko wykończone	13.50	35.
PALTA z wązkiemi rękawami	10 —	25.
PALTA na wacie z różnych materjałów	18 —	45.
DOLMANY syberynowe	17 —	48.
DOLMANY soleil i damasei z gust. przybraniem.	22 —	65.
DOLMANY na wacie z różnej materji	28 —	70.

Również wyprzedają się rzeczy kortowe, jako to: Dolmany, Płaszcze Palta wcięte, Żakiety o 25% taniej, jak dotąd były sprzedawane.

A także wielki wybór **FUTER** krytych aksamitem, materją i wełną, po bardzo przystępnych cenach, oraz przyjmuje się wszelkie obstalunki.

ulica Długa róg Bielańskiej, wprost NALEWEK Nr 43, I piętro.

Z uszanowaniem **Stanisław Lubelski.**

3661

SKŁAD FABRYKI

Wyrobów Platerowanych

BRACI HENNEBERG,

Krakowskie-Przedmieście Nr 81, wprost kościoła św. Anny,

zaopatrzony ustawicznie w wielki wybór nowych gustownych i trwałych przedmiotów, poleca takowe po cenach umiarkowanych.

Na ostatniej Wystawie r. b. **w Rydze**, fabryka przez Ministerjum **zaszczyconą została złotym medalem.** 2365R

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z patentem, niemka, z konserwatorjum berlińskiego, szuka lekcyj muzyki albo języka, po kop. 50 za godzinę. Wykład może być w francuzkim, niemieckim, albo polskim języku. Proszę o adresy do kiosku przy Koperniku, pod lit. P. H. 14379

Ktoby życzył sobie egzercytować się na dobrym fortepjanie, zgłosi się na ulicę Grzybowską № 7, mieszk. 23. 14480

Bona w średnim wieku posiadająca języki niemiecki, polski, mająca dobre świadectwa, poszukuje miejsca od 1 października. Wiadomość kiosk Elektoralna pod literami N. W. 1960

Francuzka rodowita przybyła niedawno z zagranicy i wcale nie mówiąca po polsku, z lepszem wykształceniem, poszukuje zaraz stałego miejsca do dzieci. Wiadomość za rogatką Belwederską w Sielcach w willi Józefin własność Rybińskiego. 14509

Za 5 rs. miesięcznie udziela lekcji muzyki u siebie i na mieście nauczycielka z patent. m. Żurawia 18, mieszk. 22. 14502

Panienki przyjmują się dla przygotowania do gimnazjum i na pensję, za cenę bardzo przystępną. Ulica Sto Krzyzka № 17, stróż wskaże. 14494

Potrzebny jest nauczyciel na wieś do przygotowania chłopca do drugiej klasy. Wynagrodzenie 150 rs. Ulica Jerozolimska № 37, mieszkania 30. 14382

Przy rodzinie rosyjskiej znajduje się pomieszczenie dla ucznia gimnazjum, z całem utrzymaniem i korepetycją. Wspólna № 23B, 1-e piętro z prawej strony, od g. 9—2. 1950

Dziewica, rosjanka, która ukończyła 7 klas w Kijowskiem gimnazjum i 8 oddział pedagogiczny, pragnie udzielać lekcje w zakresie gimnazjalnym, francuzkiego i niemieckiegu, oraz początków muzyki. Wspólna № 23B, mieszk. 4, od g. 1 do 4 po południu. 1951

Rosjanin udziela lekcyj na skrzypcach i fortepianie. Zgłoszenia listownie: Warecka № 7, mieszkania 51. X. 14381

Paryżanka w średnim wieku udziela konwersacji języka francuzkiego. Adresy składać proszę w kiosku obok Kopernika pod literami M. A. 13135

Student poszukuje jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. Z. 14493

Osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, życzy sobie udzielać lekcje u siebie w domu, lub nie zbyt odlegle. Leszno № 40, mieszkania 12. 14465

Guwernantka posiadająca gruntownie języki: niemiecki, francuzki i angielski, mogąca również udzielać dzieciom lekcje muzyki, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na prowincji. Należyte świadectwa posiada. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. J. P.

Na dobrym fortepianie egzercytować się można. Nowolipie № domu 30, mieszk. 23.

Rosjanka udziela lekcje klasycznych przedmiotów. Krucza № 4, m. 23. 14052

Zakład nauki rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej. Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, bielizny, strojów, krawatów. 12993

Nauczycielka muzyki i teorji, z patentem Inst. Muzycznego, ma jeszcze kilka godzin wolnych. Ul. Ordynacka № 6, mieszk. 20.

Nauczycielka polka posiadająca patent, obce języki z konwersacją, rysunek i muzykę, poszukuje lekcyj na godziny, pół-miejsca, lub miejsca stałego. Przysposabia do szkół rządowych, prowadzi domową edukację, zna metodę poglądową. Ulica Lipowa № 3, mieszkania 4a. 14402

Potrzebna bona niemka do małych dzieci, Tamże oficerska szuba do sprzedania. Cytadela, porucznik Kołyszko. 14415

Nauczycielka muzyki posiadająca patent, życzy udzielać lekcyj za mieszkanie lub obiady. Adresy w kantorze Kurjera pod literami H. H. 14434

Potrzebną jest osoba w średnim wieku, posiadająca język francuzki i muzykę, na wieś. Wiadomość: Rymarska № 12, 2-e piętro, mieszkania № 3. 14303

Student matematyki, posiadający języki: francuzki, niemiecki i początki angielskiego, poszukuje korepetycyj. Adresy składać proszę w kiosku obok Kopernika pod literami A. M. 14043

Rosjanin pragnie dawać lekcje specjalnie fortepianu u ruskich rodzin. Adresy: ulica Szczygla № 3. „Z." 14385

Prof. de Prechamps Długa 23, francuzka młoda życzy miejsca w Warszawie bezpłatnie. Angielka szuka posady. 14537

Pokój za lekcje muzyki przy ulicy Mokotowskiej № 8. 1972

Nauczycielka muzyki, poszukuje demi-place i lekcji na godziny. Wiadomość: Krochmalna № 41, u pp. Szmidt. 14568

Paryżanka z dyplomem, pozwoleniem rządowem, pragnie udzielać lekcje na godziny. Wiadom.: Chmielna 18, między g. 1 a 3 po południu. 1968

Młody człowiek pragnie brać lekcje konwersacji języka francuzkiego lub niemieckiego, w domu, gdzie mówią jednym z tych języków. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. G. Z.

Nauczycielka francuzka udziela lekcyj najnowszą metodą, za umiarkowaną cenę. Adres: Elise Hoffman Capt, ulica Niecała 12a.

Bona ruska albo niemka potrzebna jest do małych dzieci; w cytadeli u porucznika artylerji Kołyszko. 14696

Bona niemka żądaną jest do trojga dzieci. Wynagrodzenie 80 rs. rocznie. Wiadomość u W. Kreusch, Żabia 4. 14650

Nauczycielka języka francuzkiego, z patentem rządowym wyższym, mając jeszcze kilka godzin wolnych, życzy udzielać lekcje konwersacji i literatury. Nowolipki № 30, litera a, mieszk. 11. 14678

Szwejcarka francuzka znająca również niemiecki i muzykę, życzy umieścić się jako osoba do towarzystwa, szczególniej na wyjazd. Adres: ulica Chłodna № 6. u pani Cieplik. 1998

Oficer wyższej broni przygotowuje do szkoły junkierskiej i do egzaminu na uzyskanie praw wolno-wstępujacych 3-ej i 2-ej kategorji. Ciepła ul. № 1008c (2-gi dom od rogu Krochmalnej, 1 piętro). 14677

Młoda osoba znająca język francuzki, poszukuje miejsca przygotowania chłopczyków do szkół, lub też zaopiekowania się dziećmi na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość u Emilji Dobieckiej № 5, Nowo-Senatorska. 1995

Do panienki przysposabiającej się od przyszłego roku szkolnego do kl. 2-ej poszukuje się współtowarzyszki. Dopłata wynosi rs. 5 miesięcznie, za 2 godziny codziennej lekcyj. Adresy uprasza się składać w kiosku, przy ulicy Karmelickiej pod lit. Z. Z.

Potrzebna nauczycielka średniego wieku, z konwersacją francuzką i muzyką, do dziewczynki 12-letniej, pięć mil od Warszawy, z płacą 200 rs. Żurawia 33, mieszk. 25, od 4-ej do 7-ej. 14706

Student uniwersytetu, poszukuje korepetycyj. Leszno № 51, mieszk. 11. 1996

Nauczyciel szkoły realnej izraelskiej, przyjmuje chłopców wyznania mojżeszowego, na stałe pomieszkanie, zapewniając im rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach. — H. Halpern, Dzielna № 3. 1994

Bona niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca do dzieci w Warszawie lub na wieś. Wiadomość: Leszno 35, m. 15.

Niemka rodowita, z patentem, życzy udzielać lekcje języka niemieckiego i muzyki, na godziny. Leszno № 33, mieszk. 21. 14628

Angielka z wyższym patentem, z 25-letnią praktyką w zawodzie nauczycielskim, posiadająca gruntownie język francuzki, niemiecki, włoski, pragnie się stosownie umieścić. Schronienie nauczycielek. Żurawia № 3.

Osoba posiadająca śpiew, muzykę, języki: francuzki, niemiecki, ruski, polski i nauki klasyczne, poszukuje lekcyj na godziny, może być za obiady i pokój. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. R. 14685

Posady i prace.

Do nowo założonej pracowni sukien damskich, potrzebną jest wspólniczka. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. J. B. 14506

Potrzebuję podręcznej do krawieczczyzny. Sosnowa 5, mieszkania 18. 14476

Panien 12 zdatnych do staników i spódnic potrzeba do pracowni Twarda № 18, mieszkania 22. 14470

Panienka młoda, znająca się dokładnie na krawieczczyznie i kroju, poszukuje zajęcia na przychodnią lub miejscową, w domu prywatnym, może także zająć się dziećmi i gospodarstwem. — Tamże jest do sprzedania suknia niebieska za rubli cztery. Ulica Złota № 2B, mieszk. 15, od 10 do 2. 14525

Poszukuje zajęcia jakiegokolwiek były wojskowy, piśmienny, nie młody, uzdolniony pośrednio w wyrobach galanteryjnych z metalu i drzewa. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. S.

Człowiek w sile wieku, życzy sobie przyjąć posadę inkasenta, magazyniera, lub ajenta przy jakiej fabryce, w razie potrzeby może złożyć kaucję, lub też stosowne poręczenie. Oferty składać w kiosku, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod literami A. Z. 14522

Potrzebna jest maszynistka do mężkich koszul i do dziurek. Ul. Karmelicka № 13, mieszkania 17. 14449

Potrzebny jest ekonom bezżenny. Wiadomość: Podwal № 20, u p. Antoniego Radwańskiego, adwokata przysięgłego. 14452

Potrzebne są panny do krawieczczyzny do upinania staników, spódnic, kompletnie uzdatnione, podręczne i do nauki, oraz wyuczam kroju. Róg ulicy Hr. Berga i Krakowskiego-Przedm., w magazynie Anieli Reichelt.

Potrzebne są panny do maszyny. Leszno № 18, mieszkania 40. 14464

Panienka porządnej familji, porządnie się prowadząca, poszukuje miejsca wyręczania panią domu, oraz szyciu przy dzieciach, może także wyjechać. Ulica Nowe-Miasto № 10, mieszk. 3; a także francuzka udziela lekcje konwersacji za przystępną cenę. 14492

Do składu wódek pod firmą „Rybno,“ przy ulicy Świętojańskiej № 2, potrzebny jest uczeń obeznany w tym zawodzie i posiadający dobrą rekomendacją. Tamże jest wiadomość o sumie rs. 2,000 do wypożyczenia na hypotekę. 14440

Kucharka potrzebną jest umiejąca dobrze gotować oraz podmłodsza, obznajmiona ze służbą. Wiadomość przy ulicy Instytutowej № 8, 2-gie piętro. 14491

Potrzebną jest osoba młoda z lepszem wychowaniem, na korzystnych warunkach. Bielańska № 17, u p. Cieślińskiej. 13700

Potrzebne są zaraz panny, kompletnie uzdolnione do staników, podręczne i do nauki. Orla № 4, mieszk. 45. 14253

Subjekt obznajmiony z czynnościami składu aptecznego, potrzebny od 1-go Października r. b., do składu przy Placu Ś-go Aleksandra № 3. 14262

Kwiaciarka potrzebna na wyjazd. Bliższa wiadomość: Twarda № 47, mieszk. 9, pomiędzy 1-ą a 2-ą. 14422

Panny potrzebne są podręczne i do nauki. Nowy-Świat № 45, w sklepie pieczywa.

10 panien potrzeba do kwiatów, uczennice zaraz płatne. Twarda № 23, 2-e piętro № 2.—Tamże potrzebna panna do szycia na maszynie. 14307

Szwaczka do domu prywatnego do maszyny Whelera potrzebna. Marszałkowska 12B, 3-e piętro, róg Hożej. 14372

Do wyręczania pani w gospodarstwie tu lub na prowincji, osoba posiadająca 10-letnie świadectwo, poszukuje miejsca. Adres: kiosk, plac św. Aleksandra. 1945

Sklepowej potrzeba do sprzedaży pieczywa. Wiadomość: Muranowska № 30, w piekarni. 14488

Potrzebna jest dobra kucharka, zaraz lub od 1-go Października r. b., któraby umiała mówić po niemiecku. Zgłosić się Karmelicka 1, mieszk. 4, piętro 2-gie. 14458

Panny maszynistki potrzebne do bielizny mezkiej. Solna 15, mieszkania 20. 14438

Uczni kilku od 15 lat wieku, potrzeba do fabryki ram złoconych Kazimierza Matulewicza przy ulicy Leszno № 12. 1961

Do hotelu pierwszorzędnego, mającego się otworzyć w krótkim czasie, potrzebni są: oberkelner, kilku kelnerów, szwajcar i konduktor, wymaganem jest aby wyżej wymienieni mówili po polsku, rosyjsku, niemiecku lub francuzku, oraz gospodyni i kilka kelnerek. Wiadomość w restauracji S. Zięciakiewicza, plac Teatralny 7, od 10 do 11 rano.

Do pracowni ubiorów damskich, potrzebni są czeladzie, jako też panny zdolne i podręczne do wierzchów i okryć damskich, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość na miejscu róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, dom dawniej Bajera zwany, wejście od Królewskiej ulicy, u krawca Tomasza Cara. 14596

Potrzebny jest na wieś profesor nauk przyrodniczych i matematyki dla przygotowania jednego chłopca do egzaminu z sześciu realnych klas. Wiadomość w składzie materjałów piśmiennych L. Szyllera, Nowy-Świat № 19. 14559

Ulica Królewska № 5, potrzebne są panny do staników i spódnic. 14609

Osoba potrzebująca miejsca do zarządu domu w Warszawie, lub blizko Warszawy. Ulica Wronia № 2, mieszk. 9. 14684

Fabryka gorsetów Habicha, Miodowa 6, potrzebuje panien, jednej znającej krawieczczyznę do sprzedaży. 14659

Potrzebna maszynistka zdolna do maszyny Singera. Chmielna 28, litera a, mieszkania 16. 14644

Potrzebna niańka w średnim wieku do dzieci. Ogrodowa 5, mieszk. 1. 14651

Panna potrzebna do upinania sukien. Dzielna 1a, lewa oficyna, parter. 14692

Potrzebne są panny uzdatnione, oraz panny do spódnic i rękawów do pracowni Bronisławy i Salomei W. Leszno 51, mieszk. 18.

Potrzebne panny uzdolnione do staników i strojów. Kotzebue 10, magazyn mód.

Panny kompletnie zdatne do staników, potrzebne są zaraz, oraz dziewczynki do nauki. Rymarska № 12. E. Spiner. 14658

Panna uzdolniona potrzebna jest do krawatów. Grzybowska № 8. 1986

Inkasent z kaucją rs. 300—400 szuka miejsca. Oferty pod lit. W. G. w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18. 1999

Panny potrzebne do fabryki kwiatów, zdolne, podręczne i do nauki. Ulica Elektoralna № 28, mieszkania 7. 14294

Poszukuje się korespondenta do magazynu, znającego język niemiecki i ruski, na jedną godzinę dziennie. Wiadomość w kiosku: róg Królewskiej i Krakowsk.-Przedm.

Panny kompletnie uzdatnione do staników, podręczne i maszynistka, potrzebne są zaraz. Ulica Śliska № 32, mieszk. 5. 14631

Potrzebne są panny do wykończania staników i do nauki. Dzika № 3 nowy. A. Kucharzewska. 14638

Panny kompletnie uzdatnione, potrzebne są do magazynu okryć damskich Dziechcińskiej, Miodowa № 14. 14639

Ogrodnik znający się dobrze na ogrodnictwie, kawaler, poszukuje posady w Warszawie lub na prowincji, ze świadectwami chlubnemi. Adres: ulica Nowogrodzka № 5, mieszkania № 5. 14642

Zaraz lub później potrzebny do kancelarji adwokata dependent, mający czas wolny od dziesiątej rano do szóstej po południu, obeznany już z czynnościami sądowemi. Oferty z nadmienieniem, gdzie kandydat poprzednio pracował, proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod wyrazem Dependent.

Rs. 100 do 150 wynagrodzenia, za wyrobienie posady, przy drodze żelaznej lub innej dekasterji b. urzędnikowi, w sile wieku. Dyskrecja zapewnia się. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. J. W. P. 14643

Panna szyjąca krawieczczyznę i bieliznę, poszukuje na przychodnie w domach prywatnych. Chmielna 18. sklep wiktuałów. 14672

Potrzebna panna zdolna do krawieczczyzny na wyjazd, blizko Warszawy. Wiadomość: Krakowskie Przedmieście № 15, mieszkania 55. 14646

Kupno i sprzedaz.

Maszyna systemu Siugera, w dobrym stanie, za przystępną cenę do sprzedania.— Wiadomość: ul. Marszałkowska № 2, w restauracji. 1991

Za rs. 50 do sprzedania popielice, kryte jedwabnym adamaszkiem, zupełnie nowe i dwa szeslongi po 12 rs. Niecała № 4, mieszkania 3. — Tamże znajdzie pomieszczenie panienka szyjąca i wykończająca staniki, za mieszkanie i pensję odpowiednią. 14527

Fortepian o 7-u oktawach, palisandrowy, prawie nowy, za nizką cenę, do sprzedania.—Tamże jest gitara z futerałem, z roku 1816. Ulica Chłodna № 56, mieszk. 19. 14534

Maszyna ręczna Polacka, dobra za pół ceny. Hoża 10a, mieszk. 10. 14451

Chmielna № 4, od 25 kop. masło solone i od 40 świeże. 14471

Skrzypce włoskie Amati do sprzedania, fortepian Hofera do wynajęcia. Marjańska № 2b, mieszkania 17. 14439

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, kandelabry złocone w ogniu i kandelabry platerowane do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, mieszkania 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 14054

Bibljoteka z różnych dzieł złożona do sprzedania. Krak.-Przedm. 4, m. 14. 14457

Tomów 2,000 Romansów i Powieści, Tygodnik ilustrowany, Kłosy, Ekonomista i wiele innych pism perjodycznych, oraz kompletne dzieła Zygmunta Kaczkowskiego XI dużych tomów rs. 7.50, do sprzedania. Księgarnia B. Bolcewicza, Saski plac № 5, róg Królewskiej. 14028

Za rs. 250 fortepian zupełnie dobry do sprzedania; tamże fortepiany i pianina do wynajęcia w składzie J. Hinz. Nowy-Świat № 4.

Meble tanio, kilka garniturów używanych, oraz czarny, jedwabiem kryte. Miodowa № 13, u tapicera. 14067

Garnitur mebli, naczynia kuchenne, oraz inne domowe sprzęty, z powodu wyjazdu są do sprzedania każdego czasu. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu № 36, mieszkania № 15. 14046

Bilard mały do sprzedania. Ulica Leszno № 17, w cukierni. 14359

Do sprzedania garnitur mebli, eleganckie obicie, za cenę b. przystępną. Senatorska № 16, mieszkania 17. 14380

Beczki duże z żelaz. obręczami są do sprzedania. Ulica Świętojerska № 12, w Warsz. Laboratorjum Chemicznem. 1946

Kareta świeża, mało używana, jest do sprzedania, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość u fabrykanta powozów p. Hertla, Leszno № 21. 14498

Do sprzedania welocyped, o dwóch kołach, w dobrym stanie. Aleje Jerozolimskie, domu № 18 lit. c, mieszk. № 31. 14503

Meble orzechowe, wyściełane, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, dla braku miejsca są do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Nowolipie № 4, mieszkania 1. 14441

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite meble palisandrowe, Fortepian palisandrowy na heban, nowy, fabryki „Kappssa,“ 2 kołdry atłasowe, sprzęty kuchenne, oraz Powszechna Illustracja i Kronika Wojny w języku rosyjskim. Wiadomość w domu № 12A, m. № 14, przy Zielnej, w każdym czasie.

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej. stróż wskaże. 13905

Meble do sprzedania: dwa garnitury kryte, portjery z kilku pokoi, firanki z gzemsami, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, szafa orzechowa, szafka do bielizny, łóżko ozdobne orzechowe, małe żelazne, szafki nocne, umywalnia, biurko, stoliczek do robót damskich bardzo misternej roboty, szeslonżek do buduaru kobiecego fantazyjny, jedwabiem kryty, szeslong duży, otomana otwierana, krzesełka czarne, lampy dwie, dywanów kilka i serwet. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże, od 10 do 8 wieczorem. 13944

Meble ozdobne z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 14344

Meble ozdobne, garnitur orzechowy, garnitur angielski, lustra, biuro, bibljoteka, komoda, łóżka, toaleta, umywalka, szafki nocne, szafki do bielizny, kredens, stół jadalny, krzesła, szeslong, lustra, stolik do samowara, regulatory, dywany, lampy, firanki. Twarda № 6. w pałacyku na lewo № 41.

Mebli garnitur, sofa, szeslong, otoman, materace, fotel do sprzedania. Królewska № 19, mieszk. 2. 14416

Że sposobności! Ktoby chciał korzystać, może nabyć tanio kawalerskie meble, zupełnie nowe. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18. 1962

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna, weby w sztukach i resztkach, bieliznę mezką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe oraz gorsy, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 7. m. 13, na dole. 14597

Jest do sprzedania kasa ogniotrwała, biżuterja mezka, zegar regulator, stół duży kuchenny, obrazy w złoconych ramach. Wiadomość: ulica Prosta № 10, mieszk № 3. widzieć można od godz. 12 do 3-ej. 14545

Dla myśliwych. Jest do sprzedanie piesek 3-miesięczny, ceter, z Cesarskiej psiarni. Ul. Miodowa № 12, mieszk. doktora. 14583

Do sprzedania! Garnitur mebli palisandrowych, utrechtem krytych, t. j. kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł i stół przed kanapę, 2 lustra w złoconych ramach i garderoba damska. Wiad: Erywańska № 8, stróż wskaże.

Za pół ceny 2 tuziny krzeseł, dębowych, rzeźbionych, skórą krytych i wykwintne urządzenie sali jadalnej. — Tamże meble starożytne odnawiają się. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta, P. Majchrzak. 14679

Do sprzedania: suknie jedwabne wełniane, kapelusze, firanki, dywany, kapy, kołdra, garnitur tumakowy i t. p., wszystko eleganckie nowe. Widok 21a, lokalu 3. 14701

Fortepian mahoniowy, krótki, nowy fason, do sprzedania za nizką cenę, u rządcy domu № 23b, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 14700

Do sprzedania: kanapa mahoniowa, aksamitem kryta, takież trzy krzesełka, stolik okrągły, szafa sosnowa do bielizny z półkami wysuwanemi, łóżko z materacem sprężynowym. Róg Kruczej i alei Jerozolimskiej № 9, na 1-m piętrze. Cena rs. 75. 14663

Jest do sprzedania koń kary, rosły, bez żadnych narowów, chodzi w pojedynce i w parze, zdatny do powozu lub dorożki. Karmelicka № 1 stróż wskaże. 14694

Kupuje! złoto, srebro i kamienie, znany jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Do sprzedania jest: sofa, otomana, za cenę bardzo przystępną. Ulica Śliska № 8, u tapicera. 14705

Do sprzedania z powodu wyjazdu maszyna nożna Pollaka i Szmidta, koszule damskie nowe, wełniany materjał 6 łokci, kuchnia naftowa, kwiaty doniczkowe kwitnące. Hoża 11, m. 14. od godziny 3 do 5, w prawej oficynie. 14707

Mały garnitur mebli gabinetowych jest do sprzedania w domu zwanym Roezlera na Krakowskiem - Przedmieściu, na 3-m piętrze nad lecznicą. 14634

Fortepian za rs. 70 do sprzedania. Ulica Elektoralna № 7A, mieszkania 10. 14640

Do sprzedania: szeslong mały, lampy, 2 kandelabry bronzowe antyk, kilka sukien, kostjum aksamitny, okrycia, serweta na stół bardzo piękna nowa, mufki: jedna nowa, druga używana, kołnierz barankowy popielaty, kufer damski i t. p. Wiadomość: Podwal 7, w oficynie gdzie studnia na 1-m piętrze.

Tanio do sprzedania maszyna Wilsona, ul. Grzybowska № 8, mieszk. 6. 1987

Fortepian mahoniowy w dobrym stanie za rs. 60 do sprzedania. Chmielna 50, m. 17.

Futro damskie lisy, czarnym rypsem kryte, używane, tanio do sprzedania. Marszałkowska 17a, mieszk. 6, 2-e piętro. 1992

Do sprzedania szeslong, łóżko jesionowe i stół do kart. Jasna № 3. 14671

Kredens dębowy z bogatą rzeźbą, elegancko wykończony, bardzo tanio do sprzedania. Dzielna № 9a, mieszkania 8. 14703

2 szafy orzechowe rozbierane, do rzeczy, ładne, u stolarza. Róg ulicy Wróblej i Ordynackiej № 5 14693

Pianina dwa czarne, oraz fortepian ze strunami krzyżowanemi, do sprzedania w fabryce fortepianów, Marszałkowska 8. 14691

Fortepian w dobrym stanie zdatny do nauki dzieci, za rs. 30 i sofa jesionowa wygodna za rs. 7 do sprzedania u rządcy domu № 8 ulica Danielewiczowska. 14681

Kanapka, sześć krzeseł i stół, w dobrym stanie, do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Złota № 11, m. 12, 2-e piętro. 14702

Interesa handl. i majątk.

Magle i inne ruchomości tanio do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 4. 14524

Dystrybucja z mieszkaniem, w dobrym punkcie do sprzedania. Twarda 20. 14540

Sklep spożywczy jest do sprzedania w każdym czasie, za przystępną cenę, przy ulicy Złotej № 12. 14512

Sklep spożywczy z dystrybucją na pryncypalnej ulicy, z powodu choroby jest do sprzedania zara, zaz bardzo przystępną cenę. Wiadomość w biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 1965

Żądaną jest zaraz dobra dzierżawa donacyjna, około 20 włók z pierwszej ręki. Wiadomość Podwal № 3, u K. Domańskiego.

Sklep spożywczy, dystrybucja do sprzedania, na pryncypalnej ulicy. Komorne bardzo tanie. Wiadomość ulica Pańska № 39, mieszkania 9. 14468

Do sprzedania interes przemysłowy przez 10 lat z powodzeniem prowadzony, z wyrobioną klijentelą, kapitał potrzebny rs. 1,400—1,600. Obznajmienie się z przedmiotem łatwe. Wiadomość w narożnym sklepie ulicy Próżnej i Zielnej. 14437

Wspólnik poszukiwany do interesu fabrycznego, dobrze rozwiniętego, rzemieślnik lub kupiec, mogący zarazem mieć czynny udział. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 1. Trzciński. 14454

Dom na pryncypalnej ulicy w Warszawie, wzorowej budowli, przynoszący brutto 19 tysięcy rs., obciążony pożyczką Tow. Kred. do 70 tys., do sprzedaży na gotówkę na 7% netto, lub zamiany na mniejszy dom lub plac w Warszawie, w środkn miasta, lub też na majątek ziemski w Królestwie, w pobliżu większego miasta, w obszarze od 40 do 50 włók, wysokiej kultury, bez serwitutów i prywatnych długów, w cenie do 3-ch tysięcy za włókę. Oferty uprasza się nadsyłać: Warszawa, poste-restante M. C. 14361

Do sprzedania interes handlowy. Wiadomość: Ul. Długa 32, w sklepie wiktuałów.

Zaraz do sprzedania 4 krowy ze wszelkiemi narzędziami i urządzeniem, ze stajnią i mieszkaniem, na Żurawiej pod № 25. 14378

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, norymberszczyzna, i materjały piśmienne, do odstąpienia zaraz, z powodu zmiany interesu. Smolna № 11. 14396

Kolonja za 3,000 rs., obejmująca 10,000 łokci □, na której znajdują się dwa domy i inne zabudowania, w dobrym stanie, oraz ogród owocowy, do sprzedania za Wolskiemi rogatkami we wsi Wola, w blizkości kościoła św. Stanisława. Wiadomość naprzeciwko lasku spacerowego na Czystem № 10. 14134

Sklep wiktuałów od lat 30 egzystujący, jest do odstąpienia. Ul. Browarna № 13. 13870

Jedynie z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją, przynoszący przyzwoite utrzymanie familji. Kozia № 10, obok hotelu Saskiego. 14331

Kawarja do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Chłodna № 9. 14231

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Żelazna № 37. 14217

Magle z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Piekarska № 14. 14249

Magle nowe bardzo tanio do sprzedania. Ulica Krochmalna № 16. 14038

Wspólnika z kapitałem najmniej 5,000 do eksploatacji wynalazku patentowanego na całą Europę, nabytego już na Niemcy i Francję, wielkie zyski rokującego, poszukuje się. Znaczna ilość już gotowych egzemplarzy.— Wiadomość: Żurawia № 9, m. 5, od g. 3—5.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Młyn wodny, w okolicach między Kijowem i Warszawą poszukuję kupić, lub wziąść w dzierżawę. Listownie: stacja Nałęczów drogi żelaznej Nadwiślańskiej, Ignacemu Górskiemu. 14119

Magiel do sprzedania. Ulica Wronia № 2, za przystępną cenę. 14489

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 14613

Sklepik wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie przy ul. Marjensztadt № 17.

Majątek w Lubelskiem, 14 wiorst od kolei, włók 52 bez służebności, ziemi pszennej, z budowlami przeważnie murowanemi, kompletnym inwentarzem i krestencją do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, nie obciążony wierzytelnościami. Bliższe szczegóły u adwokata przysięgłego Ksawerego Smoleńskiego. Długa № 16. 14564

Skład węgli i drzewa, dobrze procentujący do sprzedania. Adresy zostawiać proszę w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18, pod lit. Y. X. 1983

Zaraz potrzebna jest suma, od 10,000 do 12 tysięcy, na 1-szy numer domu murowanego, na umiarkowany procent. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. J. L.

Sklep rzeźnicki do odstąpienia z warsztatem z powodu zmiany interesów familijnych. Chłodna 34, wiadomość w sklepie. 1988

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Łucka № 3. 14655

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Browarna № 20. 14660

Mleczarnia, kawiarnia, dająca pewne utrzymanie, do sprzedania. Wiad.: Bracka 11.

Sklep wiktuałowy lub urządzenie sprzedam zaraz. Chmielna 64, dom Jeziorańskiego.

Do sprzedania skład węgli przy rogu ul. Topiel i Drewnianej № 12 lit. a, wiadomość na ul. Topiel № 6, u Abrama Untermana. 14688

Magle do sprzedania w dobrem miejscu. Ul. Dzika № 8. 14682

Sklepik wiktuałowy do sprzedania przy ul. Tamka № domu 36. 14618

Dystrybucja z norymberszczyzną jest do odstąpienia każdego czasu. Piwa 26. 14360

Sklep wiktuałów do odstąpienia z powodu pilnego wyjazdu. Wiadomość w tymże sklepie: Twarda № 39. 14633

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 44, u stróża. 14649

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia sklep przy ulicy Koziej, pomiędzy hotelem Saskim i Kowieńskim, z dziesięcioletnim kontraktem. Wiadomość w sklepie dystrybucyjno-galanteryjnym. 14654

Do sprzedania sklep wiktuałów, dobrze procentujący, z powodu zmiany interesu, oraz i dom na Szmulowiznie z placem dosyć obszernym. Wiadomość przy ulicy Pawiej, № 47, w sklepie. 14653

Do interesu otworzyć się mającego i nie przedstawiającego żadnego ryzyka, poszukuje się wspólnika z równym wkładem. Kapitał wymagalny od rs. 10,000. Oferty w kiosku na Placu Zielonym pod lit. B. № 30.

Z powodu słabości żony, sprzedaję za przystępną cenę z towarem sklep, dystrybucyjny i wiktuałowy, pierwszy po prawej stronie za rogatką Powązkowską. Wiadomość na miejscu. 14676

Kapitały: 10,500, 6,000 i 5,500 rs. zaraz do wypożyczenia, na procent mały. Wiadomość: Solna № 15, lokalu 4, rano do 9-ej, po południu od 1-ej do 4-ej. 14662

Skład win i towarów kolonjalnych, w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Kapitał potrzebny od 6,000 do 7.000 rs. Oferty proszę składać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. A. S. № 766.

Lokale.

Piekarnia na Starem-Mieście pod № 34 w każdym czasie jest do wynajęcia. 13871

2 pokoje, kuchnia, do wynajęcia od kwartału. Nowy-Świat 39, 1-sze piętro, stróż wskaże. 14017

Jest do wydzierżawienia w każdym czasie Piekarnia cukiernicza, wraz z mieszkaniem i piwnicą. wiadomość w cukierni. Leszno № 17. 14350

W każdym czasie. Niesłychanie tanio różne lokale do wynajęcia i sklepy, na szynk, bawarję lub inny proceder, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z balkonem, na 1-m piętrze, suteryny na magle lub warsztat, kawalerskie pokoje, wszystko ze zlewami i gazem. Wiadomość: ulica Pańska № 56, u właściciela domu. 14224

Sklep z pakamerem do wynajęcia, w domu hr. Zamoyskiego. Rymarska № 6. 14243

Pokój do wynajęcia z meblami lub bez, od 1 Października. Bielańska, hotel Paryzki, mieszkania № 99. 14263

Lokale pomniejsze i sklep z mieszkaniem, zaraz do wynajęcia. Twarda 36, obok przystanku tramwajów. 13577

Każdego czasu do wynajęcia różne lokale, opatrzone w wszelkie możliwe wygody: wanny, prysznice, waterklozety, wodociągi, zlewy, dzwonki elektryczne i gaz z przyrządzonemi po salonach lampami. Czystość domu, dobór lokatorów, świeże powietrze i okolica Łazienek, gdzie przyjemny spacer, upoważniają zapraszać poszukujących mieszkań, do obejrzenia i wynajęcia. Wiadomość na miejscu u rządcy, Bracka № 4. 14237

Warecka № 7, do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia i ogródek, na parterze, za 600 rs. rocznie, oraz 3 pokoje na 3-m piętrze, 2 pokoje na parterze i stajnia z wozownią, za cenę umiarkowaną. 14087

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, za rs. 360 rocznie, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, w których salon o 3-ch oknach na 2-m piętrze za rs. 280 rocznie. Oba te lokale świeżo odnowione, stajnia i wozownia za rs. 96 rocznie do wynajęcia od 1-go Października. Tamka 8. 14083

Obszerna stajnia z wozownią, jednym pokojem dla utrzymujących dorożki, krowy, lub na skład towarów, bo blizko kolei. Ulica Wilcza № 15a. 14376

Pokój przy familji ze wspolnem wejściem dla przyzwoitej osoby, od 1 Października. Wiadomość: Marszałkowska 37, m. 7, od godziny 2—4. 14362

Pożądna osoba, kobieta, może mieć mieszkanie. Ulica Biała № 4. 14389

3 pokoje i kuchnia do wynajęcia. Ulica Niecała № 5. 14516

Od kwartału do wynajęcia 3 sklepy nowoprzerobione, ze wszelkiemi dogodnościami, z lodownią i wozownią. Zdatne na skład wędlin, materjałów aptecznych, towarów kolonjalnych, cukiernię, kawiarnię, mleczarnię i t. p., interesowani zechcą zgłaszać się do rządcy na miejscu, Chłodna № 64, lub właściciela, Hoża № 20, m. 3. 14513

Pokój lub 2 pokoje umeblowane, dla kobiety pragnącej znaleść opiekę, przy rodzinie i całkowite utrzymanie. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 3. 14539

Do wynajęcia od 1 Października r. b. sklep z trzema pokojami i kuchnią, oraz suteryna duża na skład lub warsztat. Elektoralna № 45A, wiadomość u rządcy domu.

W miejscu najpryncypalniejszem i najwięcej uczęszczanem, jest do wynajęcia zaraz, lub od 1-go Października r. b. sklep obszerny, z oknem wystawowem, z jednym pokojem, w razie żądania mogą być dodane jeszcze 2 pokoje. Wiadomośc na miejscu, Nowy-Świat № 39. 14507

Lokal suchy, na parterze, w domu № 14 przy ulicy Solnej, złożony z 4-ch pokoi, pasażu, kuchni, piwnicy i góry, jest do wynajęcia od 1-go Października 1883 r. 14495

Dla miłujących spokój. Trzy pokoje z balkonem (widok na Wisłę), przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, do wynajęcia od kwartału. Ulica Dobra № 1, pierwszy dom za narożnym od Tamki. 14460

Pokój do wynajęcia przy familji, z obsługą i całodziennem utrzymaniem. Ul. Zielna № 7A, mieszkania 7. 14461

3 lokale familijne o 3-ch pokojach i 2 kawalerskie o 2-ch, do wynajęcia od 1-go Października r. b. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 14462

Pokój do odnajęcia od 1 Października, dla jednej osoby, przy familji. — Tamże jest do sprzedania maszyna do szycia, za nader przystępną cenę. Leszno № 40A, w sklepie mydlarskim. 14511

Lokal z 6 pokoi na 1-m piętrze, obszerny, wygodny. Chmielna № 9. 14152

Apartament bardzo elegancki, z trzema balkonami i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1-go Października r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu mieszkania № 6. 14409

Lokal do wynajęcia w każdym czasie, złożony z 7 pokojów, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi udogodnieniami i komfortem, na 2 piętrze, od frontu. Aleja Jerozolimska № 18A, dom p. Istomina. 14529

Potrzebne jest pomieszczenie z zamknięciem, na skład 50 beczek oleiny (masła) i 2 pokoje mieszkalne z meblami lub bez i usługą, w środku miasta. Adresy składać: hotel Niemiecki № 49. 14576

Wozownia potrzebna na skład towaru i pokój na kantor w okolicy Żelaznej-Bramy lub Nalewek, ktoby miał takowe do odstąpienia, raczy złożyć adres przy uiicy Długiej № 49, mieszk. 6. 14477

Nowolipie № 28, są do wynajęcia od 1-go Października 1883 różne mieszkania i sklep i są urządzone wodociągi i zlewy. № 54 Nowolipki; jest do wydzierżawienia na lat 6 ogród duży z budową, od 1-go Października 1883 r., wiadomość u właściciela domu № 28 Nowolipie. № 3 Źródłowa, są do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1884 2 spichrze z domem i placem dużym na skład węgli lub drzewa. Wiad. u rządcy domu: Marjensztadt № 16.

Osoba z niemieckim, francuzkim i muzyką poszukuje mieszkania za lekcje. Adresy złożyć n stróża, Chmielna 21. 14687

Pokój z balkonem, meblami, usługą, do odnajęcia za 12 rs. miesięcznie. Piękna № 21, mieszkania 4. 14686

Pokój dla osoby płci żeńskiej, przyzwoitego prowadzenia, przy familji, do wynajęcia w każdym czasie. Nowo-Senatorska № 3, mieszkania № 12. 14689

2 sklepy do wynajęcia. Wiadomość: ulica Chmielna № 9. 14151

Do wynajęcia w każdym czasie 3 pokoje, przedpokój i kuchnia ze wszelkiemi wygodami, oraz 2 sklepy z gazowem urządzeniem za cenę znacznie tańszą. Ulica Chłodna № 8, na wprost kościoła św. Karola Boromeusza, dawniej dom W. Grancowa. 14637

Do wynajęcia zaraz za rs. 280 rocznie na 1-m piętrze dwa pokoje z balkonem od frontu, kuchnią, pasażem, wodociągiem, kąpielą i waterklozetem. Wiadomość: Orla 9, u lokatora na 1-m piętrze. 14652

Mieszkanie wspólne do wynajęcia dla osoby przyzwoitej płci żeńskiej. Królewska № 39, mieszkania 15. 1985

Jest pokoik kawalerski z meblami lub bez, od kwartału do wynajęcia dla przyzwoitego mężczyzny. Chmielna 50, m. 17. 14657

W każdym czasie do wynajęcia sklep obszzrny z dwoma pokojami, z oknem wystawowem, urządzeniem gazowem, z szafami i galerją. Długa № 16, wprost Soboru. 14704

Mieszkania do wynajęcia, pojedyńcze pokoje z kuchnią i piwnicą, ciepłe, suche i widne. w cenie od 7 do 10 rs. na miesiąc, ulica Piękna 23. 14665

11 pokoi z 3 balkonami i wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, zaraz do wynajęcia. Smolna № 1. 14697

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Fabryka pończoch i skarpetek bez szwu, oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Świat № 70, mieszkania № 14.

Fabryka fortepianów Teodora Elwart, przeniesiona z Mokotowskiej w Aleje Jerozolimskie 21. Uskutecznia reperacje i strojenia; przyjmuje w zamian fortepiany i pianina, oraz takowe kupuje. 13707

Poszukuje się udziału na prawo polowania. Oferty składać w kantorze Kurjera, pod literami G. G. 14664

Emeryt pobierający do ręki rs. 202 k. 50, pragnie zbyć książkę za rok 1884 za 160 rs. Życzący takową nabyć, raczy się zgłosić pod № 3 na ulicę Jasną do rządcy domu. 14670

Jakób Mławski, Solna 18; realizuje, nabywa dokumenta pieniężne, sprawy sądowe, egzekucje wyroków przeprowadza własnym kosztem. Przyjmuje od g. 8—10 rano i od 3—6.

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki, w nowo-otworzonym magazynie strojów pod firmą „Kamilla", № 6a, ulica Marszałkowska. O wyborze, guście i cenach, łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. 14475

Obiady prywatne.—Tamże zaraz mieszkania kawalerskie, z oddzielnemi wejściami. Włodzimierska № 3, m. 13. 14521

Obiady prywatne, przy ulicy Czystej № 4, mieszkania № 23. 14544

Obiady prywatne. Ulica Wspólna № 21, mieszkania № 11. 1990

Obiady w prywatym domu po kop. 50. Ul. Królewska № 23, mieszkania 18. 14674

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralna 33. mieszk. 19. 14445

Kwity lombardowe, nabywam na dogodnych warunkach. Leszno 21, mieszk. 11. 2000

Uzdolniona kucharka poszukuje odpowiedniego zajęcia na przychodnią i przyjmuje zamówienia na kolacje po cenach umiarkowanych. Ulica Zielna № 10, m. № 25. 14482

Dwa weksle po rs. 100 wystawione, jeden na 4 miesiące od 17 (9), drugi na 5 miesięcy od tejże daty na imię Szulima Tusz, przez Pinkusa Wildenbauma zaginęły. Znalazca raczy oddać na ulicę Wronią № 1172b.

U akuszerki Bandtke są pokoje osobne i wspólne od rubli 10 z umieszczeniem dziecka. Sekret sumiennie zapewniam. Ulica Hoża № 12 L. A. 14669

Mamka młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem jest u akuszerki. Chmielna № 35, mieszkania 11. 14617

Mamka z obfitym i świeżym pokarmem, bez długu, brunetka. Ulica Książęca № 7, wiadomość u stróża. 14680

Mamka bez długu ze świeżym pokarmem, tamże chłopczyk i dziewczynka, 4-dniowe, mogą być wzięte na własność: Wilcza 18, u akuszerki K. C. 1989

Książeczka legitymacyjna wydana na imię Stefana Klopfert, zgubioną została. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ul. Grzybowską № 19, do W. Klopfert. 14648

Zaginął pies czarny z mosiężną obrożą, rasy Neufundlandzkiej, wabi się Neptun. Kto odprowadzi na ulicę Elektoralną № 7a, m. 10, lub wskaże gdzie się takowy znajduje, otrzyma nagrody rs. 5. 14641

Zginął piesek popielaty z białem, rasy angielskiej, uszy i ogonek obcięte, nosi obróżkę czerwoną z białemi guzikami. Uprasza się odesłać do magazynu kapeluszy T. Weigt, róg Królewskiej, za nagrodą. 14645

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—PlacTeatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 8 (20) Сентября 1883 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.